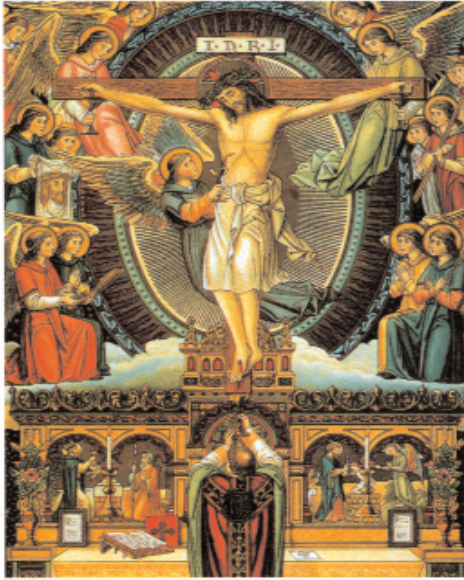


TAJEMNICA SZCZĘŚCIA

Modlitwy objawione św. Brygidge przez Chrystusa Pana o Jego Męce, oraz związane z tym wspaniałe Obietnice, które zapewniają otrzymanie PIERWSZEGO STOPNIE DOSKONAŁOŚCI DUCHOWEJ



TAJEMNICA SZCZĘŚCIA

- * *Rozważania religijne*
- * *Piętnaście modlitw św. Brygidy do naszego Boskiego Zbawiciela i wspaniałe obietnice*
- * *Dodatkowy modlitewnik*
- * *Różaniec Miłości Drogi Krzyżowej*
- * *Modlitwy kontemplacyjne o Łaski dla dusz pokutujących.*

*Za zgodą władzy duchowej.
Katolickie Publikacje
80.354 Gdańsk-Oliwa
ul. Subistawa 23g/35
tel. (058) 556 33 32*

Książeczka "Tajemnica Szczęścia" jest poszerzonym zbiorkiem rozważań i modlitw opartym na krótkim tekście "Piętnaście modlitw", które po uzyskaniu aprobaty kościelnej wydała Casa di Padre Pio, Case postale 231, Saint-Remi, Que, Canada.

1. MYŚLI WPROWADZAJĄCE

1. Dlaczego "TAJEMNICA SZCZĘŚCIA"?

Mała książeczka, którą teraz bierzemy do rąk, została nazwana "Tajemnicą szczęścia" nie bez powodu. Wzbudza ona swoim tytułem zaciekawienie, ale jednocześnie zastanawia. Wydawcy nie chodzi o sensację czy przemijający interes, ale o zwrócenie uwagi na bardzo ważny problem, który wymaga przemyśleń: powołania ludzkości do Doskonałości Boga Ojca. (Mt. 5-48).

Co to jest tajemnica? Znajdujemy się w sferze ocen religijnych. Tajemnica jest rzeczą ukrytą, której człowiek nie potrafi poznać o własnych siłach. Język łaciński używa w takich przypadkach terminu "misterium". Ujmuje w nim sprawy nadprzyrodzone.

Tajemnica w sensie religijnym oznacza prawdę objawioną przez Boga, której ludzki rozum nie jest w stanie ogarnąć. Takie prawdy można pojąć jedynie w świetle wiary świętej. Niektóre z nich pod wpływem Bożego światła można częściowo zgłębiać. Jednak zgłębienie wielu z nich przekracza granice ludzkich kompetencji. Do niezgłębionych prawd religijnych należy między innymi Tajemnica Trójcy Przenajświętszej.

Drugi człon tytułu książeczki zawiera fascynujące modlitwy, dotyczące sfery marzeń, pragnień, usilnych dążeń, którym na imię "Szczęście". Każdy człowiek spontanicznie tęskni za szczęściem. Szuka go na drogach swego powołania życiowego, posługuje się różnymi środkami, aby je zdobyć, ale zawsze odczuwa niedosyt, często rozczarowanie. Potwierdza to św. Augustyn w znanym powiedzeniu: "Niespokojne jest serce człowieka, o Boże, dopóki nie spocznie w Tobie". Przez prawdziwe szczęście należy rozumieć doskonałość istoty rozumnej, która w pełni osiągnęła swój cel. Dla człowieka celem najwyższym jest pełnia dóbr, niezmacona radość i zaspokojenie najszlachetniejszych aspiracji.

Taka perspektywa należy do dążeń właściwych jego naturze. To szczytowe osiągnięcie dokonuje się po zbawieniu duszy przez bezpośrednie, uszczęśliwiające oglądanie istoty Boga i żywot w Jego Miłości.

W książeczce jest mowa o szczęściu przygotowanym przez Ojca dla tych, którzy go miłują. Ta Miłość sprowadza się w naśladowaniu Chrystusa, w Jego cierpieniu na ziemi i owocuje w niezmaconej chwale nieba. Do tego najwznioślejszego celu został powołany każdy człowiek. Musi tylko wiedzieć i nabrać przekonania, że szczęście mierzy się krzyżem, że przez cierpienie, które jest równoważnikiem zła, prowadzi niezawodna droga do wiecznego światła i radości.

Sam Stwórca odkrył przed człowiekiem swój wieczny plan podyktowany Miłością. Pismo Św., zwłaszcza Nowego Testamentu, wyraźnie o tym mówi, życie świętych to potwierdza, a Boski Zbawiciel jest tego oczywistym dowodem. Ojciec

Niebiański dał swojego Syna, który dla zapewnienia szczęścia upadłym ludziom stał się jednym z nas. Żył i pracował w utrudzeniu, poznał ziemską niedolę, był do nas podobny we wszystkim - oprócz grzechu. W końcu dla odkupienia całego świata podjął mękę i śmierć krzyżową. Tylko On mógł dokonać ekspiacji (pokuty) za wzgardzoną Miłość Bożą. Ludziom gotowym do przyjęcia owoców odkupienia otwiera drogę do Boga Ojca, czyli wiekiustą radość i pokój. Tak Bóg umiłował świat...

Zapamiętaj sobie: grzech odbiera szczęście, a szczerze nawrócenie je odzyskuje. Otwórz się na działanie łaski. Powstrzymaj rozdygotane serce po omacku szukające złudzeń. Nie pozwól, aby zagubiło się na bezdrożach. Kto znalazł Jezusa, pozyskał wyteściony przedmiot miłości, stał się posiadaczem największego skarbu. Nie dopuść, aby twa niechlubna przeszłość i rozliczne wady sprowadziły cię z tej drogi. Boski odkupiciel, udzielając przebaczenia, nie robi wymówek, nie wraca do twoich dawnych upadków. Nawet łotrowi skazanemu za zbrodnie, gdy zreflektował się i odżałował grzeszną przeszłość, przebaczył. Co więcej, udzielił zapewnienia "że kiedyś będziesz ze Mną w raju".

Czy Miłosierny Pan zapomni o tobie? Nie bój się, ale przemieniony wewnętrznie czyn pokutę, a prawda, którą w pokorze serca odkryjesz, wyzwoli ciebie i tych, których pociągniesz za sobą. W Chrystusie, w Jego miłosiernej miłości, z pomocą Matki Bożej odkryjesz pełny wymiar "Tajemnicy Szczęścia".

"TAJEMNICA NIEPRAWOŚCI A Tajemnica SZCZĘŚCIA"

1. Cierpienie za grzechy

Bez religii człowiek nie potrafi znaleźć zadowalającej odpowiedzi na najważniejsze pytania na temat sensu naszego życia na ziemi. Nie potrafi bez pomocy Bożej cieszyć się prawdziwym, wewnętrznym pokojem i nie jest zdolny do zrozumienia, na czym polega prawdziwe szczęście. Każda religia ukazuje wzniosłą perspektywę, żąda jednak ofiary, która wyraża się w przyjęciu cierpienia nie tylko ciała, ale i duszy, jako rekompensaty za nasze grzechy i winy oraz za grzechy innych, by balans energetyczny nie przechylił się na stronę zła, które u wielu bierze górę nad dobrem i pięknem.

Bóg Ojciec, stwarzając człowieka, obdarzył go swoją przyjaźnią, podzielił się z nim własnym szczęściem. Niestety, jak podaje Pismo Św. w Księdze Rodzaju, po okresie uszczęśliwienia życie pierwszych rodziców zmieniło się w tragedię.

Człowiek z powodu grzechu popełnionego przez Ewę ma zakodowany w swojej krwi pierwiastek zła, który musi z siebie wykorzenić. "Bo nie czynię dobrego, które chcę, ale zło, którego nie chcę. Już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka". (Rz. 7-19,20)

W dzieje świata wtargnął grzech. "Tajemnica nieprawości" ze wszystkimi jej konsekwencjami fatalnie okaleczyła naturę człowieka, zburzyła jego błogosławiony los. Wszystkie pokolenia ziemi zostały obarczone smutnym dziedzictwem. Już na początku gniew i zawiść zrodzone przez grzech doprowadziły do bratobójstwa. Kain stał się symbolem synów zatracenia, Abel zaś - typem Chrystusa.

Ciało człowieka jest mieszkaniem duszy, lecz dusza jest mieszkaniem ducha, który dzieli się na Ducha Św. oraz jego przeciwieństwo: ducha zła. To zły duch nami kieruje i powoduje. Uduchawiając duszę naszą przez modlitwę, nabieramy w siebie Ducha Św. Wtedy Dusza nasza jest mieszkaniem Duchów jasnych, jest to świętych obcowanie w naszych myślach i we wszystkich czynnościach, które pod ich działaniem wykonujemy w naszym życiu codziennym. Przez przelaną krew swoją Chrystus odnowił człowieka, zburzył wrogość i stworzył warunki jedności. Stał się naszym pokojem. "Przez Niego w jednym Duchu mamy dostęp do Ojca". (Ef 2,18). Nadal jednak wskutek grzechu stoją między Chrystusem a nami moce ciemności, które stale zagrażają. Boski Odkupiciel nie przestaje nas, słabych ludzi, jednać z Ojcem.

W drugim liście do Tesaloniczan św. Paweł przestrzega przed znieprawieniem, które jako zagrożenie nieustannie ciąży nad światem. Człowiek musi wciąż podejmować trud przewycięzania pokus, kłamstw, fałszywych znaków i symboli wszystkich form wewnętrznego zniewolenia. Wpatrzeni w zwyczajstwo Chrystusa powinniśmy podejmować na każdy dzień walkę ze złem, ufni w pomoc Najwyższego. "Albowiem już w tym czasie Apokalipsy działa tajemnica bezbożności". (2 Tes. 2,7) Czujność i modlitwa stają się skuteczną bronią.

2. Potrzeba ciągłej walki z mocami zła

W religiach przedchrześcijańskich dominowało uczucie lęku z powodu złowrogich mocy, które oplatały ziemię niewolniczym uściskiem. W przeciwieństwie do tej posępnej wyobraźni, chrześcijaństwo kazało kontemplować wyzwalające Wniebowstąpienie.

Chrystus Zmartwychwstały, zrywając od razu kajdany niewoli z wszystkimi wezwanymi, którzy szli za Nim, wkroczył do niebiańskiej sfery, gdzie mieszka Bóg. Lecz do tej światłości wódz nowej ludzkości dotarł przez krwawe stygmaty, którymi odkupił grzechy ludzkie.

Cóż to za nieprzyjaciele, z którymi toczymy walkę? Są oni tak mocni w stosunku do nas, że nazaczyli Jego ciało niezatartymi śladami, a jednocześnie przejawiają taką słabość wobec Niego, że uwiązał ich do swego wozu.

Św. Paweł tak się na ten temat wyraża: "Co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża. Po rozbrojeniu Zwierzchności i Władz jawnie wystawił je na widowisko, powiódłszy je dzięki Niemu w tryumfie". (Kol 2,14-15)

Głównym nieprzyjacielem, który jako jedyny spośród wszystkich ma charakter osobowy, jest szatan. Ścisłe z nim związana jest śmierć. Ta śmierć jest jakby katem, którego szatan nosi w sobie, buntem przeciw miłości Boga, pierwiastkiem wszystkiego zniszczenia. Między tymi dwoma, w roli łącznika, znajduje się nieprzyjaciel - grzech.

Diabeł przez kłamstwo zrodził grzech, którym zatrącił człowieka. Grzech doprowadził wszystkich ludzi do śmierci. Ocalenie znajdujemy w Chrystusie Odkupicielu. Nieszczęsna trójca: diabeł, zły duch i grzech - rozciąga na nas swoje działanie przez świat i złego ducha w duszy. Przez świat należy rozumieć całe stworzenie spokrewnione z człowiekiem. To tłum ludzi, związany w grzechu ze swoim fałszywym bogiem, ojcem kłamstwa. Ten ostatni niewidzialnie trzyma w jednej sieci wszystkie nici nietrwałych instytucji. Ten sam "duch zła", który osacza nas w świecie przez ludzką naturę dziedziczącą skalaną przeszłość, dokonuje blokady duchowej, którą za wszelką cenę musimy z siebie wykorzenić.

Jest to dusza, w której zakorzenił się duch zła, którego przez modlitwę, naśladowanie Chrystusa wyrzucić musimy, byśmy dochodzić mogli do większej doskonałości duszy, serca, i umysłu, powodowani świętymi obcowaniem.

3. Chrystus zwyciężca nieprzyjaciół zbawienia

Św. Piotr w swoim pierwszym liście skierowanym do wiernych Kościoła kładzie nacisk na cnotę nadziei i zachęca do współpracy z Łaską Bożą. Chrześcijanie powinni trzeźwo patrzeć na życie i układać je zgodnie z nauką Chrystusa. We wzajemnym współżyciu mają wypełniać przykazanie miłości, zabiegać o czyste sumienie i wpatrzeni w Boskiego Mistrza stawać się żywym kamieniem, który tworzy z duszy świątynię Ducha św. Wtedy nie ulegną "tajemnicy nieprawości", ale staną się uczestnikami Chrystusowej "Tajemnicy Szczęścia".

Oto słowa Księcia Apostołów: "Chrystus cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstęp. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie. On sam w swoim ciełe poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości. Krwią Jego ran zostaliście odkupieni". (1 P 2,21-24).

4. Dopełnienie zwycięstwa w Mistycznym Ciele Chrystusa

Po męce i śmierci Boskiego Zbawiciela nastąpiło zmartwychwstanie. Powrót ludzkości do Boga dokona się faktycznie w Jego Mistycznym Ciele. Członki Mistycznego Ciała Chrystusa pójdą w ślad za Głową Kościoła, którym On jest. Krzyż stał się znakiem zwycięstwa, wypełnił sprawiedliwość, niweczy panowanie szatana nad ludzkością, dokonuje jej pojednania z Bogiem.

Zaczyna się już trzecia faza działania Ducha Św. na ludzkość, w której Zmartwychwstały upodobni ją całą do siebie, udzielając nadprzyrodzonego tchnienia. Swoim uczniom powiedział: "Weźmijcie Ducha Świętego! Którym grzechy odpuszcicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane". (J 20,22-23)

Skorzystanie ze źródeł zbawienia zależy od poznania prawdy i od decyzji każdego człowieka. Potrzebne jest do tego: światło Boże, tzn. Tchnienie Ducha Świętego.

Niezbadane są drogi Pańskie, jak cudowny jest Bóg w swoim stwórczym i odradzającym działaniu. O, jak hojny jest On w dzieleniu się swoim szczęściem, które w pełni zaspokaja wszystkie aspiracje każdego człowieka. Podczas ziemskiego pielgrzymowania zdajemy się być jakby zawieszani między tajemnicą nieprawości a tajemnicą szczęścia. Do nas odzywa się św. Piotr Apostoł gorącymi słowami, które dodają odwagi: "Wy jesteście wybranym plemieniem, obdarzeni królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście oglądali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego światła" (1 P 2,9).

Na trasie od przepaści znieprawienia i zniewolenia do chwalebnych wyżyn wiecznego szczęścia, od strasznej ciemności do przybytków przedziwnego światła, wielkim umocnieniem dla nas jest fakt, że nie pozostajemy sami, ale wspiera nas Matka Boża, Jej jako Królowej nieba podlegają Aniołowie i Święci.

Modlą się także cierpiący, a więc wielka rzesza tych, którzy w czyścicu przechodzą kwarantannę oczyszczania. My przez swoje modlitwy otwieramy im drogi do krain szczęśliwości, oni w zamian za to wspomagają nas duchowo, przesyłając nam wszelkie myśli, abyśmy doskonale mogli obierać dobro, a odrzucać zło w naszym ziemskim pielgrzymowaniu.

Niezawodnym środkiem w czynieniu dobra jest "Różaniec Święty", w którym pierwsze Zdrowaś Maryjo, odmawiamy na planie materialnym w naszym Kościele Walczącym, drugie "Zdrowaś Maryjo" jest włączeniem do tej operacji "Kościoła Wspomagającego", w którym na planie astralnym włączają się nasi duchowi opiekunowie, oraz trzecie "Zdrowaś Maryjo", w którym to na planie niebiańskim prowadzi różaniec Maryja ze swoimi Aniołami i Świętymi w niebie. Takim różańcem, odmawianym w pełnej świadomości jego wartości, możemy wyprosić przez naszą Najlepszą Matkę wszystko, włączając się z Nią do modlitwy, którą Ona przesyła do "Trójcy Przenajświętszej".

Modlimy się Nasza Najlepsza Matko, z Tobą, do Ciebie i przez Ciebie o uzdrowienie ciała, uzdrowienie duszy, o Twoich Świętych opiekę, o światło Ducha Świętego, o większą doskonałość duszy, serca, ciała i umysłu, gdyż powołani jesteśmy najwznioślejszym wezwaniem Syna Bożego: “Bądźcie doskonali jak Bóg Ojciec doskonałym jest!”.

Po pierwszym stopniu doskonałości duchowej, gdy oczyścimy swoją duszę na przyjęcie Ducha Świętego, otrzymujemy przez modlitwę następne, wiele łask, darów i charyzmatów, za działanie, przez które czynimy dobro dla bliźnich naszych, których wciągamy w wielkie dzieło - Budowania Królestwa Bożego na Ziemi.

ENERGIA MODLITWY

“Największą energią w świecie jest modlitwa. Łączy nas ona z Wiecznością. Jest ona wprowadzeniem do Boskiego życia. Modlić się, to znaczy samookreślić się w swoich ideach. W tym sensie modlitwa jest samookreśleniem. Jest ona najsilniejszym aktem w życiu ludzkim. Koncentruje myśl ludzką, ludzkie uczucia i ludzką wolę w jedno. Taka modlitwa jest potężna. Dokonuje cudów.

Modlitwę należy rozumieć jako wielką metodę organizowania ludzkich myśli i uczuć dla obudzenia założeń i talentów w człowieku, dla rozkwitu duszy ludzkiej. “Życie Geniusza, Mistrza, czy świętego od początku do końca przedstawia tylko modlitwę. Modlić się - to znaczy zwrócić swój umysł, serce, duszę i ducha swego do Wielkiego Mądrego Początku.

Jeżeli człowiek staje się bardziej ordynarny, dzieje się to z powodu faktu, że rzadko wspomina Pierwotną Przyczynę. Jeżeli chcemy być szlachetnymi, musimy wspominać Boga jako substancję przeciekającą przez nas.

Nie ma czegoś większego w życiu niż modlitwa. Musi ona łączyć w sobie zalety Miłości, Mądrości, Prawdy, Sprawiedliwości, Cnoty, Miłosierdzia i jeszcze szeregu cnót. Modlitwa jest niczym innym jak prawidłową wymową języka Miłości. Gdy pójdziemy do Ojca z taką modlitwą, upodobnimy się do drzewa o dojrzałych owocach. Życie zawiera się właśnie w modlitwie. Gdy człowiek przestanie się modlić, życie zanika. Są ludzie, których modlitwa płynie swobodnie. Po takiej modlitwie twarze tych ludzi jaśnieją, uświęcają się. Jednocześnie i w ich duszach dokonuje się pewna zmiana. Gdy człowiek postawi dobro jako postawę swego życia, zauważy, że jego zdolności do modlitwy zjawiają się jako naturalny rezultat życia. Wtedy dusza człowieka zakwitnie jak drzewo tysiącem wonnych kwiatów. Gdy człowiek wpadnie w trans modlitwy, zło dla niego nie istnieje, jest on dobrze usposobiony do wszystkich. Ze wszystkiego się cieszy, za wszystko dziękuje. Gdy patrzy, jak pełza robak, zatrzymuje się przed nim, chce mu w czymś pomóc. Gdy spojrzy na jakieś drzewo, na którym wiatr kołysze liście, czuje do niego sympatię, pragnie mu pomóc. Przed tym człowiekiem wszystko żyje. Widzi on wszędzie Ducha Bożego, który pracuje i pomaga. To budzi w nim bodziec, by i on sam pracował. Przy modlitwie człowiek obcuje z Bogiem, przyjmuje Boskie życie i Boskie idee. Przy modlitwie prawdziwej człowiek przynajmniej na chwilę musi przeżyć Boski Stan. Bez rozmyślania o wielkich i pięknych rzeczach nie może się podźwignąć.

Modlitwa jest wezwaniem do Boga, by nas uczył prawej myśli. Gdy przyjdzie Bóg, wielka jasność błysnie w naszych umysłach. Wtedy i najtrudniejsze zadania rozwiązują się łatwo.

“Panie, ufam i polegam na Tobie, wiem, że możesz mi pomóc, chcę jednak również uczynić wszystko, co potrafię, aby naprawić zło, które uczyniłem”. Z pomocą wielu środków, przez modlitwę, siłę woli, łaski Twojej i zasięgnięcie rady świętych obcowania.

“Pozdrowiony bądź Mistrzu cudów piękna i mądrości - Stworzycielu!

Tyś jest tu na ziemi w każdym kształcie, dźwięku, woni.

Z Tobą przezywamy życie. Niech Ci będą dzięki, żeś otworzył nam oczy i uszy,
by Twoje piękno zrozumieć i żyć nim jak chlebem.

Niech Ci będą dzięki za zdrowie duszy i ciała, za słońce, źródło, kwiat i jagodę,
za znój i spoczynek, za pogodę naszych serc.

Obiaśnienie nabożeństwa piętnastu modlitw.

1. Posłannictwo Świętej Brygidy

Św. Brygida urodziła się około roku 1302 w Szwecji z rodu książęcego. Rodzice jej odznaczali się bogobojnością. W domu panowała atmosfera religijna. Brygida wkrótce po przyjściu na świat straciła matkę i została oddana na wychowanie do życzliwych ciotek. Małą dziewczynkę nawiedziło w dzieciństwie kalectwo, straciła mowę. Wtedy przejawiała uderzającą pobożność, której wyrazem był swoisty sposób chwalenia Boga, jej pobożność nabrała jeszcze większej wyrazistości, gdy odzyskała zdolność mówienia. Poświęcała dużo czasu kontaktowi z Bogiem, a nagłona siłą wewnętrzną najchętniej odprawiała ćwiczenia duchowe.

Jako dziesięcioletnie już dziecko, słuchając pewnego kazania o Męce Chrystusowej, doznała szczególnego oświecenia. Potem w najbliższą noc podczas snu zdawało się jej, że widzi Boskiego Zbawiciela przybitego do krzyża pokrytego ranami i broczącego krwią, jednocześnie miała wrażenie, że jakiś głos milczenia do niej przemawia: - Popatrz na mnie córko! Ona wtedy spytała: - Czy to ja, Panie tak okrutnie obchodzę się z Tobą? Pan Jezus odpowiedział: - Robię wyrzuty tym, którzy mną pogardzają a są nieczuli na moją miłość!

Ten sen wywołał na Brygidzie ogromne wrażenie i utrwalił się w świadomości. Od tego czasu nad cierpieniami Jezusa Chrystusa często rozmyślała ze łzami w oczach. Bolała ją profanacja Jego Boskości i niezrozumienie Jego Bolesnej Męki przez wielu ludzi.

Jako młoda panienka została poślubiona Ulfowi Gudmarssonowi. Powiła mu ośmioro dzieci, w tym swą duchową spadkobierczynię św. Katarzynę, zwaną Szwedzką. Przykład Brygidy bardziej uświęcał jej liczną rodzinę niż wygłaszane nauki.

Bóg Ojciec obdarzył ją niezwykle łaskami, w tym darem wizji. W roku 1339 odbyła pielgrzymkę do grobu św. Olafa, a w dwa lata później wybrała się z mężem do Compostelii w Hiszpanii, gdzie znajduje się słynne sanktuarium św. Jakuba Apostoła. Po powrocie Ulf wstąpił do zakonu Cystersów i wkrótce zmarł. Brygida natomiast otrzymała wizję wytyczającą jej nowe drogi życia.

Królowi szwedzkiemu i zakonowi Krzyżaków zapowiedziała kary Boże, które niebawem na nich spadły. Otrzymała potem od króla posiadłość w Vadstene i przystąpiła tam do budowy klasztoru. Udawszy się do Rzymu nawiązała kontakty z wybitnymi osobistościami. Na papieża Innocentego VI nalegała, by nie opuszczał Rzymu i powrócił do stolicy chrześcijaństwa. Ten sam apel skierowała do podróżującego Urbana V. Zabiegała o zatwierdzenie zakonu Brygidek. W roku 1371 pielgrzymowała do Ziemi Świętej. Czyniła jeszcze starania o powrót Grzegorza XI. do Watykanu, Zmarła w dniu przez siebie zapowiedzianym w roku 1373. W pięć lat później Brygidki zostały zatwierdzone, a w 1391 roku założycielkę wyniesiono na ołtarze.

Praktyka Piętnastu Modlitw odmawianych przez rok, ze względu na błogosławione skutki w życiu całych rzesz ludzi na przestrzeni wieków, nosi nazwę "Tajemnicy Szczęścia". Ta szczególna forma nawiązywania kontaktu z Bogiem jest darem nieba. Zbawiciel posłużył się św. Brygidą Szwedzką, aby przekazać ten dar osobom otwartym na wezwanie łaski.

Fakt objawienia miał miejsce w stolicy chrześcijaństwa, a więc na terenie Wiecznego Miasta, kiedy święta nawiedziła sławną bazylikę św. Pawła, Apostoła Narodów.

"Tajemnica Szczęścia", ma niezwykle silne oddziaływanie. Osoby przyjmujące je szczerym i gorącym sercem doznają wewnętrznej przemiany i wstępują na drogę doskonałości duchowej.

Osoba, która codziennie podejmie to religijne ćwiczenie, nie przerywając go, podczas roku odmówi tyle modlitw wraz z Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo, ile Zbawca otrzymał ciosów podczas swojej Bolesnej Męki, otrzyma pierwszy stopień doskonałości duchowej, który otwiera takiej duszy wejście w życie mistyczne.

Na podstawie objawienia i podzielenia ciosów, które otrzymał Jezus Chrystus podczas Swej męki, przez ilość modlitw, co ma odbicie w stacjach drogi krzyżowej, Papież Grzegorz XIII obliczył, ile powinien trwać rok kalendarzowy i wprowadził ten kalendarz w życie - 5480:15=365.33

Pan Jezus do objawionych modlitw dodał jeszcze WSPANIAŁE OBIETNICE na korzyść tych, którzy będą je odmawiać z głęboką wiarą i pobożnością. Stopień Doskonałości Duchowej oznacza wejście na drogę ducha wiodącą do doskonałości Ojca, wg słów Chrystusa – "Bądźcie doskonali, jak Ojciec Wasz Niebieski doskonałym jest»

Miłosierne wejrzenie najlepszego Ojca spoczęło również na tobie, Bracie i Siostrze. Otwierając swoje serce Bogu, odkryjesz tajemnicę, która przed wielu ludźmi jest zakryta, a dla ciebie stała się wielką szansą i nadzieją. Przeżywaną radością dziel się z otoczeniem, jak owa ewangeliczna niewiasta, która odnalazła drachmę. Technienia Bożej łaski nie chowaj wyłącznie dla siebie. Bóg chce dzielenia się szczęściem ze wszystkimi. Bądź pomocnikiem Boga w szerzeniu Dobrej Nowiny o zbawieniu. Jedynym z prostych i jednocześnie skutecznych sposobów apostołowania jest nabożeństwo Piętnastu modlitw, przy której to praktyce człowiek oczyszcza swoją duszę i dusza jego staje się mieszkaniem Ducha Świętego.

POTWIERDZENIA

Powyższe modlitwy I towarzyszące im obietnice, z wyjątkiem modlitw dodatkowych, zostały przepisane z książeczki wydrukowanej w Tuluzie w 1740 roku i wydanej przez Ojca Adriana Parvillers'a z Towarzystwa Jezusowego, misjonarza apostołskiego Ziemi Świętej, z pozwoleniem, aprobatą i poleceniem ich rozpowszechniania. Przetłumaczono je na wiele języków, w tym także na język polski. Za czasów św. Brygidy, w XIV wieku, nie było jeszcze techniki drukarskiej. Dlatego uciekano się do pracowniej usługi kopistów. Papież Urban VI zachęcał ich do zwiększania ilości egzemplarzy opisu objawień świętej Brygidy. O te teksty ubiegali się królowie, władcy, biskupi, uniwersytety, klasztory, biblioteki,

Ci, którzy zwiedzają bazylikę św. Pawła w Rzymie, mogą zobaczyć krucyfiks o wielkości naturalnej, dzieło rzeźbiarza Piotra Cavallini'ego, przed którym klęczała św. Brygida. Jest tam napis upamiętniający cudowną rozmowę Chrystusa Ukrzyżowanego z Brygidą, następującej treści: "Pendentis, pendente Dei verba acceptit at verbum corde Brigitta Deum. Anno jubilei MCCCCL".

OBIETNICE

Od dłuższego czasu Brygida pragnęła wiedzieć, ile ciosów Chrystus Pan otrzymał podczas swej Męki. Pewnego dnia Zbawiciel objawił się jej i rzekł: "Moje Ciało otrzymało 5480 ciosów. Jeżeli chcesz je uczcić pobożną praktyką, zmów 15 Ojcie Nasz i 15 Zdrowaś Maryjo z modlitwami, które Ci przekazuję do odmawiania podczas całego roku. W ciągu roku uczysz każdą Moją Ranę". Potem w formie obietnicy dodał, że ktokolwiek zmówi te modlitwy podczas roku:

1. Uwolni 15 dusz ze swej rodziny z czyśćca.
2. 15 sprawiedliwych spośród krewnych zostanie zachowanych w łasce.
3. 15 grzeszników spośród krewnych zostanie nawróconych.
4. Osoba, która codziennie odmówi pobożnie na kolanach te modlitwy, osiągnie minimum pierwszy stopień doskonałości duchowej.
5. Na 15 dni przed śmiercią dusza będzie przeżywała szczery żal za wszystkie popełnione grzechy ze świadomością ich ciężkości.
6. Na 15 dni przed śmiercią dam jej Moje Najświętsze Ciało, ażeby przez nie była uwolniona od głodu wiecznego, dam jej Moją drogocenną Krew do picia, by na wieki nie doznała pragnienia.
7. Położę przed nią Mój zwycięski Krzyż jako pomoc i obronę przeciw zasadzkom nieprzyjaciół.
8. Przed jej śmiercią przyjdę do niej z Moją najdroższą i Najukochańszą Matką.
9. Przyjmę z dobrocią jej duszę i zaprowadzę do wiecznej radości.
10. Zaprowadziwszy ją tam, dam jej kosztować z przedziwnej studni Mojej Boskości, czego nie uczynię tym, którzy nie odmawiali tych modlitw.
11. Ktokolwiek by żył przez 30 lat w grzechu, lecz potem skruszonym sercem odmawiałby pobożnie, albo powziął postanowienie odmawiania tych modlitw, Pan odpuści mu wszystkie jego grzechy.
12. Obroni go przed zgubnymi pokusami.
13. Zachowa mu pięć zmysłów.
14. Uchroni go przed nagłą śmiercią.
15. Uwolni jego duszę od kar wiecznych.
16. Człowiek ten otrzyma wszystko, o co poprosi Boga Ojca i Najświętszą Pannę.
17. Jeśliby ktoś żył zawsze według woli Boga i musiałby umrzeć przedwcześnie, życie jego zostanie przedłużone.
18. Ktokolwiek zmówi te modlitwy, uzyska za każdym razem 100 dni odpustu.
19. Człowiek ten ma zapewnienie, że zostanie przyłączony do najwyższego chóru Aniołów.
20. Każdy, kto by innych nauczał tych modlitw, nie będzie nigdy pozbawiony radości i zasługi, ale będą one trwać wiecznie.
21. Tam, gdzie te modlitwy są odmawiane, Bóg Ojciec jest obecny ze swoją Łaską.

PIĘTNAŚCIE MODLITW

Duchu Święty, proszę o uświęcenie Świętą Łaską i Mocą Twoją, aby słowa modlitwy odniosły pożądany skutek w doskonaleniu mojej duszy, serca, ciała i umysłu.

Zanim zaczniesz odmawiać!

*Duchu Święty Boże, uświęć proszę łaską swoją świętą wszystkich tych,
którzy modlitwy te odmawiają, by osiągnęli jak największe korzyści duchowe.*

Przez Chrystusa Pana Naszego . Amen.

PIERWSZA MODLITWA

O Jezu Chryste! Słodkości odwieczna wszystkich obejmujących Cię miłością, radości przewyższająca wszelkie szczęście i oczekiwanie, prawdziwe Zbawienie i Nadziejo każdego grzesznika. Ty, który objawiłeś, że największym Twoim zadowoleniem jest byś między nami, tak, że z miłości dla nas po upływie zapowiedzianych czasów przyjąłeś naturę ludzką, wspomnij sobie, o Jezu wszystkie cierpienia zniesione od chwili poczęcia, a zwłaszcza w czasie swojej świętej Męki, jak to przewidziała odwieczna myśl Boża i jak zadecydowała Wola Najwyższego.

Wspomnij sobie Panie, że urządzając Wieczerzę Eucharystyczną wraz z uczniami, po umyciu im nóg, dałeś swoje Najświętsze Ciało i drogocenną Krew, a udzielając pociechy, z właściwą sobie dobrocią przepowiedziałeś bliską swoją Mękę. Wspomnij na smutek i gorycz, które w udręczonej Duszy odczułeś, wyznając wobec najbliższego otoczenia: "Smutna jest dusza moja aż do śmierci".

Wspomnij wszystkie obawy, niepokoje i bóle, które Twoje delikatne Ciało znosiło przed ukrzyżowaniem, kiedy po odprawieniu po raz trzeci modlitwy, oblewając się krwawym potem, zostałeś zdradzony przez swojego ucznia Judasza, aresz-

towany przez wybrany naród, oskarżony przez fałszywych świadków, niesprawiedliwie sądzony przez trzech sędziów tuż przed uroczystym świętem Wielkanocy, czyli Paschy.

Wspomnij, że przywiązano Cię do słupa i rozdarto Ciało biczami, że byłeś obnażony z własnych szat i odziany w inny strój na pośmiewisko, że Cię ukoronowano cierniami, do ręki włożono trzcinę, zasłonięto oczy i twarz, że Cię policzkowano i obrzucano obelgami.

Na pamiątkę tych wszystkich zniewag i boleści, które wycierpiałeś w okresie poprzedzającym Mękę Krzyża, daj nam przed nadejściem śmierci przeżyć prawdziwą skruchę serca, szczerą i całkowitą spowiedź, odprawić godne zadośćuczynienie i otrzymać oczyszczenie i odpuszczenie wszystkich grzechów.

Ojciec nasz, który jesteś w Niebie. Uświęć się Moc Twoja. Bądź Święta Wola Twoja byśmy uświęcali w niej swoje dusze. Chleba Twojego duchowego dawaj nam dnia każdego. I jako Ty odpuszczasz nam nasze winy, pragniemy z serca odpuszczać wszystkim naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie.

Przez świętych Twoich obcowanie dawaj nam zawsze najlepszą alternatywę wyboru, w myślach i poczynaniach naszych. Wybawiaj nas Ojciec od zła wszelkiego przez niezmierną Miłosierdzie Twoje.

Pozdrawiam Cię Maryjo! Błogosławiona Jesteś w cierpieniu z Synem Twoim. Święta Maryjo, Matko Boża modlimy się z Tobą, przez Ciebie o oczyszczenie nas ze zła wszelkiego, przez zasługi Męki Twego Syna.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, oczyść nas przez Twoją Krew Przenajświętszą ze zła wszelkiego, zmiłuj się nad nami!

DRUGA MODLITWA

O Jezu! Prawdziwa wolności Aniołów, Raju niezmaconego szczęścia, wspomnij sobie na odrazę i smutek, które odczułeś, kiedy nieprzyjaciele otoczyli Cię jak wściekłe lwy i tysiącami zniewag, policzkowaniem, kaleczeniem i innymi wymyślnymi udrękami prześcigali się w zadawaniu cierpień.

Ze względu na tortury i stek obelżywości, błagam Cię, Boski Zbawicielu, wyzwól mnie z więzów wszystkich nieprzyjaciół widzialnych i niewidzialnych, a roztaczając błogosławioną opiekę prowadź drogą doskonałości do zbawienia wiecznego.

Ojciec nasz, udoskonalać nas, byśmy nie szukali szacunku, byśmy przedkładali niepowodzenie nad kłamstwo, byśmy byli wytrwali, nie popadając w upór, byśmy byli stali, nie będąc twardymi, dobrzy, nie spodziewając się wdzięczności, ulegli bez służalstwa, gorliwi, nie popadając w nerwowość. Byśmy stali się godnymi Rycerzami Niepokalanej.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o prowadzenie mnie po drodze doskonałości duszy serca, ciała i umysłu.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, prowadź mnie drogą doskonałości, zmiłuj się nad nami!

TRZECIA MODLITWA

O Jezu! Stworzycielu nieba i ziemi, którego żadna rzecz nie może ograniczyć ani objąć, Ty, który ogarniasz i zespalasz wszystko swą potęgą, wspomnij sobie na gorzką boleść, którą odczuwałeś, kiedy kaci, przywiązując Twoje święte ręce i nogi do krzyża, przeszli je na wylot grubymi, stępionymi gwoździemi. Rozciągając Cię z niesłychanym okrucieństwem na krzyżu, nie syci Twych cierpień, miotali obelgami na wszystkie strony i dając upust swojej wściekłości, powiększali Twoje Rany przez zadawanie dodatkowych katuszy.

Ze względu na ogrom cierpień, których doświadczyłeś podczas ukrzyżowania, daj mi Twoją świętą bojaźń i Twoją prawdziwą miłość.

Ojciec nasz niebieski, uświęć nas w Ranach Twego Syna. Bądź święta wola Twoja, byśmy Miłosierdzia doznawali. Miłość Miłosierną - Przebaczącą, dawaj nam dnia każdego. Odpuszczaj nam nasze winy, jako i my staramy się odpuszczać naszym winowajcom. Nie wódz nas na pokuszenie, ale zbawiaj przez Opatrzność Twoją od zła wszelkiego.

Bądź pozdrowiona Maryjo w jedności z Synem Twoim. Błogosławiona jesteś Królowo niebieska. Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się o opiekę Twoją i Twoich Aniołów i Świętych.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, obdarz nas bojaźnią i prawdziwą miłością, zmiłuj się nad nami!

CZWARTA MODLITWA

O Jezu! Lekarzu niebieski wzniesiony na krzyżu, by nasze rany uleczyć Twoimi, wspomnij na obicia i złamania, jakich doznałeś w swoich członkach, tak, że każdy z nich został w jakiś sposób naruszony. Od stóp do głowy nie znaleziono miejsca na Twoim Ciele, które nie było by pokryte raną. W takim stanie poniżenia, zapominając o własnych cierpieniach, nie przestawałeś modlić się do Ojca za nieprzyjaciół, słowami: "Ojciec, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią!"

Na mocy tego bezgranicznego Miłosierdzia i na pamiątkę owej boleści, spraw, żeby pamięć o Twojej gorzkiej Męce przywiodła nas do doskonałej skruchy i przyniosła odpuszczenie wszystkich popełnionych grzechów.

Ojciec nasz, który jesteś w niebie, uświęć nas Twoim Miłosierdziem. Oczyść Duszę, serce, ciało nasze, przez zasługi

bolesnej Męki Twojego Syna, przez Jego Krzyż, Krew i Twoje Miłosierdzie, niech doznamy oczyszczenia i uwznioślenia duszy.

Pozdrawiamy Cię Maryjo, szafarko Krwi Przenajświętszej. Błogosławiona Jesteś w cierpieniu z Synem Twoim. Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się z Tobą i przez Ciebie o oczyszczenie nas ze zła wszelakiego i o prowadzenie nas drogą Twego Syna.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, skrusz nasze serca przez Krew i Mękę Twoją Świętą.

PIĄTA MODLITWA

O Jezu! Zwierciadło odwiecznego Błasku, wspomnij na smutek, którego doznałeś, kiedy w świetle Boskiego poznania, rozważając nad przeznaczeniem tych, którzy mieli być odkupieni dzięki zasługom Twojej świętej Męki, widziałeś zarazem wielkie tłumy skazanych, którzy szli na potępienie z powodu rozlicznych grzechów, żal Ci było tych nieszczęśliwych ludzi zagubionych i zrozpaczonych.

Przez to bezgraniczne współczucie oraz miłosierdzie, a zwłaszcza przez wzruszającą dobroć okazaną skruszonemu łotrowi współkrzyżowanemu na Golgocie, kiedy Mu powiedziałeś: "Dziś ze Mną będziesz w raju!", błagam Cię, o słodki Jezu, okaż Miłosierdzie mnie grzesznemu teraz i w godzinę śmierci.

Ojczy nasz, który jesteś w Niebie, uświęcaj nas Swoją Miłością. Bądź Święta Wola Twoja, abyśmy stali się doskonałymi dziećmi Twoimi. Chleba Twojego duchowego dawaj nam dnia każdego. Nie dozwól byśmy zwodzeni byli na pokuszenie, lecz ochraniaj i broń od zła wszelkiego, przez Twoją, Ojczy, Wszechobecność.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o Miłosierdzie dla nas i całego świata.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, okaż miłosierdzie, dla nas i Świata całego!

SZÓSTA MODLITWA

O Jezu! Łaskawy i upragniony Królu, wspomnij na boleść, którą odczułeś, kiedy nagi jak nędzarz, przykuty do krzyża, zostałeś na tym drzewie hańby wysmiany i wzgardzony. Wszyscy Twoi krewni i przyjaciele opuścili Cię, z wyjątkiem ukochanej Matki, która stała wiernie przy Tobie podczas konania. Ty zaś poleciłeś Ją swojemu wiernemu uczniowi, mówiąc do Najświętszej Maryji Panny: "Niewiasto, oto syn Twój" i do świętego Jana: "Oto Matka Twoja" Błagam Cię, o mój Zbawicielu, przez miecz boleści, który ongiś przeszył duszę Twojej Bolesnej Matki, współczuj ze mną we wszystkich utrapieniach i doświadczeniach, zarówno cielesnych, jak i duchowych, abym je wszystkie przewyciężył w życiu, a zwłaszcza w godzinach dopustów Bożych.

Ojczy nasz, który Jesteś w niebie, uświęcaj się bóstwo Twego Syna wśród nas, bądź Święta Wola Twoja w uświęcaniu naszej duszy. Chleba Twego duchowego daj nam dzisiaj i dawaj dnia każdego. Nie dozwól, aby zło wiodło nas na pokuszenie i wybawiaj od wszystkich nieprawości.

Pozdrawiam Cię Maryjo, łask i darów pełnią Jesteś. Błogosławiony jest Owoc żywota Twego. Święta Maryjo, Matko Boga i nasza Matko, umacniaj nas Swymi łaskami, darami, byśmy byli głosicielami przyjscia Królestwa Twego Syna.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, daj nam wolę i moc trwania w dobrym, zmiłuj się nad nami!

SIÓDMA MODLITWA

O Jezu! Źródło niewyczerpanej litości, który z głęboką miłością wypowiedziałeś na krzyżu tęsknotę: "Pragnę!". Było to pragnienie zbawienia rodzaju ludzkiego. Proszę Cię, o mój Odkupicielu, rozpal pragnienia naszych serc, byśmy wytrwale we wszystkich podejmowanych czynnościach dążyli do doskonałości. Wygaś w nas całkowicie pożądliwość ciała i żądze światowe.

Ojczy mój niebiański, bądź święta wola Twoja, bym kroczył drogą Twego Syna. Chleba Twego duchowego dawaj nam dnia każdego. Odpuść mi moje winy, jako i ja odpuszczam winowajcom moim. Nie dozwól, bym popełniał błędy i wyzwalał nas od zła i pożądliwości cielesnych.

Bądź pozdrowiona Maryjo, Matko Boga doskonałego. Bądź moją Matką i podporą w życiu. Prowadź mnie do większej odnowy duchowej, chroń przed pokusami zła wszelakiego!

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, wygaś w nas wszystko co jest przeciwne woli Twojej, zmiłuj się nad nami!

ÓSMA MODLITWA

O Jezu! Słodczy serc, niepojęta Dobroci, przez gorzką żółć i ocet, których skosztowałeś na krzyżu z miłości ku nam, spraw byśmy godnie i z uszanowaniem do Twojej Boskości przyjmowali Twoje Ciało i Twoją bezcenną Krew jako lekarstwo i pociechę naszych dusz, w czasie ziemskiego pielgrzymowania i w godzinie śmierci.

Ojczy nasz, który Jesteś w niebie, uświęcaj się Imię Twego Syna, bądź Święta Wola Twoja w uświęcaniu naszej duszy. Chleba Twego Syna dawaj nam dnia każdego. Nie dozwól aby zło wiodło nas na pokuszenie i wybawiaj od wszystkich nieprawości duchowych.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o przyjmowanie Ciała Chrystusa z wielkim poszanowaniem.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, w Swoim Najświętszym Ciele Eucharystycznym, zmiłuj się nad nami!

DZIEWIĄTA MODLITWA

O Jezu! Cnoto królewska, Radości Ducha Św., wspomnij na boleść, którą znosiłeś, kiedy zatopiony w smutku z powodu zbliżającej się śmierci, znieważony, wykpiony przez wybrany naród, opuszczony przez Ojca Twego, wołałeś głośno: "Boże, Mój Boże, czemuś Mnie opuścił?". Zaklinam Cię, o mój Zbawicielu, przez doznaną trwogę, abyś mnie nie opuścił podczas cierpienia i trwogi, jakie wywołuje zbliżająca się śmierć j sąd Boży.

Ojczy nasz, włącz nas w Łaski Ducha Świętego, udoskonalać nas, byśmy podnosili doskonałość duchową, byśmy byli wytrwali, nie popadając w upór, byśmy byli stali, nie będąc twardymi, dobrzy, nie spodziewając się wdzięczności, ulegli bez służalstwa, gorliwi, nie popadając w nerwowość. Byśmy stali się budowniczymi Twojego Królestwa tu na Ziemi.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o opiekę Twoich Aniołów i Świętych.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, bądź z nami w naszych utrapieniach!

DZIESIĄTA MODLITWA

O Jezu! Który jesteś Początkiem i Końcem wszystkich rzeczy, Życiem i Szczytem cnót, wspomnij sobie, że ze względu na mnie zostałeś pogrążony w niezmiernych boleściach. Przez ten bezmiar cierpień spowodowanych okrutnymi ranami, które zadały grzechy świata, naucz mnie zachować z prawdziwą miłością Twoje przykazania, bo one dla tych, którzy Cię kochają, są łatwą i jedyną drogą do zbawienia.

Ojczy Miłosierdzia, który jesteś w Niebie, przez bolesną Mękę Jezusa, Krzyż, Krew, Łzy Przenajświętsze, oczyść nasze zbrukane serca i dusze. Spal w nas wszelkie zło o ogniu Twego Miłosierdzia, byśmy stali się czystymi przyzmatami emanacji Ducha Twego Świętego w kształtowaniu Twego Królestwa tu na Ziemi.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o okrycie mnie płaszczem Swojej opieki.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, daj nam światło w przestrzeganiu Twoich Przykazań, zmiłuj się nad nami!

JEDENASTA MODLITWA

O Jezu! Niezłębione źródło Miłosierdzia, błagam Cię na pamięć o Twoich Ranach, których dojmujący ból doszedł do szpiku kości i wypełnił wszystkie wnętrza, wyrwij mnie nędznego z grzechów i ukryj w głębi tych Ran przed zagniewanym Obliczem Sprawiedliwości, aż minie Twe oburzenie i słuszny gniew.

Ojczy naszego jestestwa, uświęcaj się boskość Twoja w naszych duszach. Bądź Święta Wola Twoja w skruszeniu naszych zatwardziałych serc. Chleba Twego niebańskiego dawaj nam dnia każdego, jako Ty odpuszczasz nam nasze winy i my pragniemy z serca odpuszczać naszym winowajcom. Nie dozwól byśmy wpadli w pokuszenie i oddalaj od nas zło wszelakie.

Bądź pozdrowiona Maryjo jako Uzdrowienie chorych naszych dusz. Przez ból Twojego Serca i Serca Twego Syna, przez Miłosierdzie Ojca, oczyszczaj nas, umacniaj, oświecaj i prowadź do Królestwa Niebieskiego.

Westchnienie. Jezu, Miłości nasza, bądź uwielbiany, ukryj nas w swoich ranach, zmiłuj się nad nami!

DWUNASTA MODLITWA

O Jezu! Zwierciadło prawdy, Miłości zwieńczająca wszystkie siły ducha, Znak jedności, rozdarty i umęczony obfitym upływem godnej uwielbienia Krwi, wspomnij na niezliczone Rany, które okryły Cię od stóp do głowy. O niezmierna i totalna boleści, którą znosiłeś w swoim dziewiczym Ciele z miłości ku nam. Jezu Chryste, cóż mogłeś nadto dla nas uczynić? Zaklinam Cię, o mój Zbawicielu, znacz Twoją cenną Krwią wszystkie Twoje Rany w moim sercu, bym mógł ustawicznie w nim czytać Twoją boleść i Twoją miłość. Spraw, ażeby przez wierną pamiątkę Twojej Męki został wznowiony w naszej duszy owoc Twoich cierpień j żeby Twoja miłość w niej co dzień wzrastała, aż staniemy przed Tobą, skarbie wszystkich dóbr i wszystkich radości. Daj nam, o słodki Jezu w życiu doczesnym to, co jest nam potrzebne do zbawienia duszy.

Ojczy naszych dusz, który Jesteś w Niebie. Uświęcaj w nas boskość Swego Syna. Bądź Święta Wola Twoja, by promieniowała Ona w nas i przez nas. Działanie Ducha Świętego wzmóż w nas, byśmy byli wytrwali w pracy, której od nas oczekujesz. Prosimy Cię, byśmy umieli w każdej pracy dostrzegać to, co od Ciebie pochodzi i Tobie za to oddawać chwałę. Wybawiaj nas od zła wszelkiego.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Two-

jego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o wszystko, co jest mi potrzebne do zbawienia wiecznego.

Westchnienie. Jezus, Miłości nasza, bądź uwielbiany, daj nam łaskę poznawania Twojej Boskości!

TRZYNASTA MODLITWA

O Jezus! Odwieczna Potęgo, Królu nieśmiertelny i niezwyciężony, wspomnij na boleść, którą znosiłeś, kiedy opuściły Cię wszystkie siły, zarówno ciała, jak i ducha, kiedy skłaniając głowę, oświadczyłeś: "Wykonało się". Błagam Cię, Panie Jezus, przez zupełne wyczerpanie i przygniatający niepokój, jakich doznałeś przed dopełnieniem dzieła Odkupienia, zmiłuj się nade mną w godzinach dopuszczenia, kiedy dusza moja będzie w udręce, a serce pełne trwogi.

Ojczy Miłości i wszelkiej Dobroci, umacniaj w nas Wiarę, Nadzieję i Miłość, byśmy ubogaceni Twymi Łaskami darzyli Miłością i Dobrocią bliźnich naszych. Dawaj nam Moc wytrwania w darach Twoich i obdarzaj większą doskonałością duchową.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o stałą opiekę Twoją oraz Twoich Świętych.

Westchnienie. Jezus, Miłości nasza, bądź uwielbiany, bądź mi światłem w moim życiu, zmiłuj się nad nami!

CZTERNASTA MODLITWA

O Jezus! Jedyny Synu Ojca, Blasku i Wyrazie Jego Istoty, wspomnij na serdeczne i pokorne polecenie się Ojcu w ufnej wypowiedzi: "Ojczy w ręce Twoje oddaję ducha mego". I wtedy skonałeś. Ale choć całe Ciało okaleczone i zbroczone Krwią, oddając ostatnie tchnienie, przestało żyć, Twoja Boska moc otworzyła źródło Miłosierdzia i wylała zdroje łask odkupieńczych dla ludzkości. Przez tę drogocenną śmierć i wszystkie jej okoliczności błagam Cię, Królu Świętych, wzmocnij nas i pomóż w walce przeciw szatanowi, ciału i krwi, ażebyśmy umarli dla świata żyli tylko Tobą i dla Ciebie. Proszę gorąco, przyjmij w godzinę śmierci nasze pielgrzymujące i wygnańcze dusze u bram wieczności.

Ojczy Miłości i wszelkiej Dobroci, uświęcaj nasze dusze, serca, uczynki, abyśmy dobroć i miłość okazывali bliźnim naszym. Bądź Święta Wola Twoja, abyśmy świętych obcowaniem natchnieni byli, wsparcia duchowego dawaj nam dnia każdego i wyzwalaj dusze pokutujące od zła demonicznego.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą o zbawienie dusz pokutujących.

Westchnienie. Jezus, Miłości nasza, bądź uwielbiany, oczyść przez Swoją Świętą Krew dusze pokutujące, zmiłuj się nad nimi!

PIĘTNASTA MODLITWA

O Jezus! Prawdziwa i urodzajna winorośl, wspomnij na obficie brocząca Krew, która płynęła hojnie z Twego Ciała jak sok z dojrzałego winnego grona. Przebity włócznią żołnierza, wylałeś wszystką Krew i Wodę, do ostatniej kropli. Wisząc wysoko na krzyżu z opadłą Najświętszą głową, stałeś się jak pęk zeschniętej mirry, bezwładny, odrętwiały, bez śladu życia na zewnątrz i we wnętrzu Ciała, aż do szpiku kości. Przez tę gorzką Mękę i przez Twoją wylaną drogocenną Krew, błagam Cię o słodki Jezus, zrań nasze serca łaską, ażeby łzy pokuty i miłości stały się dla nas dniem, tak potrzebne, jak chleb powszedni. Nawróć nas całkowicie do Siebie, ażeby nasze serca były Twoim stałym mieszkaniem, ażeby nasza mowa była Twoją, myśli czyste, a koniec życia uwieńczony nadzieją spotkania się z Tobą.

Ojczy wszelkiej doskonałości, udoskonalać nas, dając nam dar zrozumienia, życzliwości dla myśli drugiego, udzielaj nam większej wiedzy i nie dozwól, byśmy popełniali błędy, daj nam rozeznąć własne złudzenia i poznawać własne granice. Prosimy Cię, daj byśmy byli wytrwali w modlitwach i pracy, której od nas oczekujesz na chwałę Królestwa Twego. Udziel nam dość siły i światła, byśmy ją potrafili wykonać.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus.

Święta Maryjo, Matko Boża, modlę się z Tobą do Ciebie i przez Ciebie o łaski, dary i owoce Ducha Świętego, który niech nas oświeca, uświęca, prowadzi i rządzi nami.

Westchnienie. Jezus, Miłości nasza, bądź uwielbiany, obdarz nas łaskami, darami i owocami Ducha Świętego, który niech nas oświeca, uświęca, umacnia, prowadzi i rządzi nami!

Niech będzie uwielbiana Twoja Przenajświętsza Krew, która oczyszcza nas ze zła wszelkiego. Amen.

(Niech się tak staje.)

DODATKOWE MODLITWY

1. BÓG NASZ I OJCIEC

Istota najdoskonalsza, najmądrzejsza i wszechmocna, nie mająca ani początku, ani końca, która istnieje sama z siebie. Dzięki Bogu powstał świat, niebo i ziemia, wszelkie byty, a w nich człowiek, noszący w sobie Miłość Pana Wszechrzeczy. Boga Ojca nie potrafimy ogarnąć swoim umysłem, swoim sercem. Z Niego wypływa troistość Trójcy Przenajświętszej w Osobach: Ojciec, Syn i Duch Święty. Pismo Święte nazywa Boga Ojca tylko Miłością. Człowieka podniósł do godności ukochanego dziecka. Obiecał mu udział we własnym szczęściu przez całą wieczność pod warunkiem wyrzeczenia się grzechu i wypełniania Jego świętej Woli. Za taką cudowną perspektywę należy się uwielbienie i podzięką Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu.

MODLITWA DO BOGA OJCA O DOSKONAŁOŚĆ

Boże Ojczy w Trójcy Świętej Jedyny, proszę Cię, wyzwalaj nas od małostkowości, chroń nas przed każdą postacią samolubstwa, snobizmu, broń nas przed sloganami i kłamstwem zerwij z nas wszystkie maski, a obdarz nas czystą prostotą. Wyzwól nas od nienawiści, ale niech nie będziemy nieufnymi. Daj, byśmy nie szukali szacunku, byśmy przekładali niepowodzenie nad kłamstwo, byśmy byli wytrwali, nie popadając w nerwowość. Proszę Cię, daj nam dar zrozumienia, życzliwość dla myśli drugiego, udziel nam większej wiedzy i nie dozwól byśmy popełniali błędy, daj nam rozeznac własne złudzenia i poznawać własne granice. Proszę Cię daj, byśmy wytrwali w pracy, której od nas oczekujesz. Udziel nam dość siły i światła, byśmy ją potrafili wykonać. Daj, byśmy się nie bali wysiłku i umieli zachowywać równowagę wewnętrzną i nie oglądali się za nagrodą. Proszę Cię byśmy umieli w każdej pracy dostrzegać to, co od Ciebie pochodzi i Tobie za to oddawać chwałę. Proszę Cię, abys nas przez Ducha Św. ku Tobie prowadził. Naucz nas czytać we wszechświecie i odkrywać drogi Twojej Opatrzności.

OJCZE NASZ – modlitewne rozważanie

Ojczy nasz, któryś jest w niebie. Boże i Ojczy wszystkich nas ludzi, który jesteś duchowo wszędzie, a w niebie chcesz nas wiecznie w miłości swej uszczęśliwiać, do Ciebie wnosimy serca nasze i z dziecięcą ufnością prosimy o to, co polecił nam Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus: - **Święć się Imię i Moc Twoja:** potężną łaską swoją spraw prosimy Ojczy Miłości i Jedności, aby wszelkie stworzenie poznało Ciebie w boskości Jezusa Chrystusa, aby chwała Jego Imienia rozrastała się na wieki wieków. - **Przyjdź Królestwo Twoje:** tu do nas na ziemię by wszyscy ludzie uwierzyli Twoim świętym planom przyjscia Twego Królestwa na Ziemię,). - **Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi:** prosimy Cię, Boże Ojczy, wspomagaj nas łaską swoją, byśmy według przykazań Twych żyjąc, wolę Twoją wiernie i ochoczo wypełniali, podobnie jak spełniają Aniołowie i Święci w niebie; - **wzmacniaj nas Łaską, Mocą i Wolą Twoją,** abyśmy we wszystkich przeciwnościach wszędzie i zawsze z Twoją najświętszą zgodzali się Wolą. - **Chleba twojego duchowego daj nam dzisiaj:** - Boże i Ojczy nasz najtroskliwszy, racz nam codziennie udzielać tak ziemskiego, jak duchowego Chleba i zaopatruj nas codziennie we wszystko, czego potrzebujemy, dla duszy, ciała i umysłu. - **I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom:** Ojczy nasz najmiłosierniejszy, my niewdzięczni i nieposłuszni nieraz obrażaliśmy Cię grzechami i zasłużyliśmy na karę; Oto teraz przyznajemy się do win naszych i błagamy Cię: przejmuj serca nasze ku statecznej poprawie, byśmy śmielej mogli mówić do Ciebie: odpuść nam nasze winy, bo i my pragniemy z całego serca przebaczyć tym, którzy w czymkolwiek względem nas zawinili. - **I nie dopuść byśmy zwodzeni byli na pokuszenie:** Daj nam Ojczy najlepszą alternatywę wyboru, we wszystkich naszych myślach i poczynaniach w naszym codziennym życiu. - **Ale nas zbaw od zła wszelkiego:** Ojczy nasz najdobrotliwszy, wyzwól nas: od wszelkiego złego ducha, wszelkich złych myślokształtów, wszelkiego zła w naszych ciałach, duszach, sercach i umysłach, aby nasze dusze stały się świątynią Ducha Świętego. Obdarz nas Świętych obcowaniem, byś mógł w nas z Synem Twoim przebywać i przez nas działać dla dobra bliźniego. Ojczy niebieski, spraw o co Cię prosimy w mocy Jezusa Chrystusa.

Do Chrystusa Króla

O Jezu Chryste, oddaję Ci hołd jako Królowi wszechświata. Wszystkie stworzenia dla Ciebie są stworzone. Rozporządzaj mną jako swoją własnością. Odnawiam moje przyrzeczenia chrztu świętego, wyrzekam się szatana pychy i spraw jego. Obiecuję żyć, jak przystoi dobremu katolikowi, w szczególniejszy sposób zobowiązuję się użyć wszystkich sił, aby dopomóc do zwycięstwa prawom Bożym i prawom Kościoła Świętego. Boskie Serce Jezusa, ofiaruję Ci nędzne uczynki moje w intencji, ażeby wszystkie serca uznały Twe święte królowanie i aby w ten sposób utrwaliło się na całym świecie Twoje Królestwo Pokoju. Amen.

Do Najświętszego Oblicza

Pozdrawiam Cię, wielbię Cię, kocham Cię, o mój Jezu, Zbawicielu, na nowo zelżony bluźnierstwami, jakimi Ciebie nieustannie obrazamy. Ofiaruję Ci w Niepokalanym Sercu Twojej Najświętszej Matki hołdy Aniołów i wszystkich Świętych, jako woń kadzidła i proszę Cię najpokorniej poprzez moc Twego Najświętszego Oblicza, byś raczył przywrócić i odnowić we mnie i we wszystkich ludziach Twoje Oblicze. Twój Obraz, który przez grzechy nasze został tak zeszpecony. O niepojęta Dobroci Boga, o niewysłowiona Miłości Ukrzyżowana, o nieskończone Miłosierdzie, ufam Tobie.

Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci zbolełe, Najświętsze Oblicze Twego Umiłowanego Syna, moje codzienne cierpienia, jako nieskończone zadośćuczynienie i okup za nasze winy. Ojcie Przedwieczny, ofiaruję je Tobie, aby złagodzić Twój święty gniew względem nas grzeszników, Wspomnij, że to Oblicze cierpiało niewymownie i nosiło ciernie naszych grzechów, by zadośćuczynić sprawiedliwości. Spójrz na te Boskie Rany, nasze cierpienia, one wołają: miłosierdzia, miłosierdzia, miłosierdzia dla nas.

Obietnice Pana Jezusa dane św. Małgorzacie Alacoque dla czcicieli Jego Boskiego Serca

1. Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.
2. Zgoda i pokój będą panowały w rodzinie.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich utrapieniach.
4. Będę ich bezpieczną ucieczką za życia, a szczególnie przy śmierci.
5. Wyleję obfite błogosławieństwo na wszystkie ich przedsięwzięciach.
6. Grzesznicy znajdą w mym Sercu źródło nieskończonej Miłości Przebaczającej.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą szybko do wysokiej doskonałości.
9. Błogosławić będę domy, w których obraz mego Serca jest zawieszony i czczony.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzatwardziały.
11. Imiona tych co rozszerzać będą to nabożeństwo, będą zapisane w mym Sercu i na zawsze w Nim pozostaną.
12. Przyrzekam w nadmiarze miłosierdzia Serca mego, że wszechmocna miłość moja, udzieli tym wszystkim, którzy będą przyjmować Komunię św. w pierwsze piątki miesiąca z rzędu, łaskę pokuty ostatecznej; że nie umrą w stanie niełaski mojej, ani bez Sakramentu św. i że Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci.

Uwielbienie Miłosierdzia Bożego

Miłosierdzie Boże, niepojęta tajemnico Trójcy Świętej. – Ufamy Tobie!

- ... wyrazie Największej potęgi Jego.
- ... w stworzeniu duchów niebieskich.
- ... powołujące nas z nicości do bytu.
- ... ogarniające całe wszechświaty.
- ... darzące nas życiem nieśmiertelnym.
- ... chroniące nas przed karami.
- ... dźwigające nas z nędzy i grzechu.
- ... zstępujące na świat w osobie Słowa Wcielonego.
- ... wypływające z ran Chrystusowych. o
- ... tryskające z Największego Serca Jezusowego.
- ... w ustanowieniu i sprawowaniu sakramentów świętych.
- ... nieograniczone w sakramencie chrztu i pokuty.
- ... niezmierzone w Sakramencie Ołtarza i kapłaństwa.
- ... w powołaniu nas do wiary świętej.
- ... w nawróceniu grzeszników.
- ... w udoskonaleniu dusz gorliwych.
- ... uzdrowienie chorych i cierpiących.
- ... ukojenie serc udręczonych.
- ... nadziejo dusz zroczonych.
- ... towarzyszące nam przez całe życie.
- ... uprzedzające nas łaskami.
- ... pokoju konających.
- ... chroniące od ognia piekielnego.
- ... ochłodo dusz czyścowych.
- ... rozkoszy i zachwycie świętych.
- ... niezgłębione we wszystkich tajemnicach wiary .
- ... niewyczerpane źródło cudów.

Wezwanie: Litościwy i Miłosierny Pan, cierpliwy i wielce miłosierny.

Odpowiedź: Przeto zamiłowania Pańskie na wieki wyśpiewywać będę.

Módlmy się; Wiekuisty Boże, którego miłosierdzie jest niezgłębione, a skarby litości są nieprzebrane, wejrzyj na nas

łaskawie i pomnóż w nas miłosierdzie swoje, byśmy nigdy w największych trudnościach nie poddawali się rozpacz, ani upadali na duchu, lecz z coraz to większą ufnością zgadzali się z Twoją świętą wolą, która jest miłością i miłosierdziem samym.

Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Króla Miłosierdzia, który z Tobą i z Duchem Świętym okazuje nam Miłosierdzie na wieki wieków Amen.

3. DUCH ŚWIĘTY

Duch Święty dawca pokoju jednostkom i narodom Duchu Święty, Poczycielu, racz udoskonalić w nas dzieło rozpoczęte przez Jezusa; spraw aby modlitwa, którą zanosimy w imieniu całego świata, odnosiła pożądaną skuteczną moc w świecie ducha i materii, była mocną i stałą; przybliż nam czas głębokiego życia wewnętrznego; rozpal w nas zapał apostołski, który osiągnąłby wszystkich ludzi i wszystkie narody, gdyż są odkupione Krwią Chrystusa i wszystkie stanowią Jego dziedzictwo. Skrusz w nas wrodzoną pychę i podnieś na wyżyny świętej pokory, prawdziwej bojaźni Bożej i wielkodusznej odwagi. Niech żadne więzy ziemskie nie przeszkadzają nam w wypełnianiu naszego powołania; niech dla korzyści, przez niedbalstwo nasze, nie będą deptane prawa poszanowania Boga i bliźniego. Niech wszystko w nas będzie wielkie: poszukiwane i umiłowane w prawdzie, gotowość ofiary, choćby na krzyż i śmierć, niech wszystko wreszcie będzie zgodne z ostatnią modlitwą Syna do Ojca i z tym źródłem Twojej, o Duchu Święty miłości, która z woli Ojca i Syna spłynęła na Kościół i jego instytucje na poszczególne dusze i narody. Amen.

Duch Święty udziela Światła i Miłości

Duchu Święty, Boże, który światłem z nieba wzbogacasz jednostki i narody, prowadząc pokolenia wszystkich wieków do wspólnoty w wierze, racz napełnić nasze umysły łaską i ożywić serca ogniem miłości, aby wszyscy umocnieni darami nadprzyrodzonymi służyli Ci ochotnie i doszli do pełnej jedności z Tobą, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

KORONKA O DARY ŁASKI I OWOCE DUCHA ŚWIĘTEGO

(Odmawia się na różańcu)

Na krzyżu różańca; Wierzę w Boga Ojca ...

Ojciec Nasz ...

W intencji: Niepokalanego Poczęcia – Zdrowaś Maryjo łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest Owoc Żywota Twojego, Jezus, Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się z Tobą, przez Ciebie do Syna Twego o oczyszczenie duszy, serca i umysłu ze wszystkich nieprawości naszych.

W intencji: Maryji Matki Bożej.

Zdrowaś Maryjo łaski pełna, Pan z Tobą błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest Owoc Żywota Twojego, Jezus, Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się przez Ciebie do Syna Twego o nabycie cnót, doskonałości duszy, serca i umysłu.

W intencji: Maryji zawsze Dziewicy.

Zdrowaś Maryjo łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest Owoc Żywota Twojego, Jezus, Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się przez Ciebie do Syna Twego o łaski dary i owoce Ducha Świętego. Chwała Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu ...

Tajemnice - radosne, bolesne, chwalebne.

Pierwsza Tajemnica. - Ojciec Nasz ...

10 x. Jezu, Maryjo - kochamy Was i chcemy Wam służyć w Duchu Św. Prosimy o oczyszczenie duszy, serca, ciała i umysłu na przyjęcie pełni łask darów Ducha Świętego.

1 x. Niech będą błogosławione rany Jezusa Chrystusa, które obroniły nas od bólu i grzechu. Niech będzie błogosławiona Jego Przenajświętsza Krew, która zmywa nasze grzechy i nieprawości.

Druga Tajemnica. - Ojciec Nasz ...

10 x. Jezu, Maryjo - kochamy Was i chcemy Wam służyć w Duchu Św. Prosimy o wzmocnienie przez Ducha Św. w nas wiary, nadziei i miłości.

Niech będą błogosławione rany, Jezusa Chrystusa, które obroniły nas od bólu i grzechu.

Niech będzie błogosławiona Jego Przenajświętsza Krew, która zmywa nasze grzechy i nieprawości.

Trzecia Tajemnica. - Ojciec Nasz ...

10 x. Jezu, Maryjo - kochamy Was i chcemy Wam służyć w Duchu Św. Prosimy o oczyszczenie duszy, serca, ciała i umysłu na przyjęcie pełni łask darów Ducha Świętego. Prosimy o umacnianie nas przez Ducha Świętego, oświecanie, prowadzenie i rządzi nami.

Niech będą błogosławione rany, Jezusa Chrystusa, które obroniły nas od bólu i grzechu.

Niech będzie błogosławiona Jego Przenajświętsza Krew, która zmywa nasze grzechy i nieprawości.

Czwarta Tajemnica. - Ojciec Nasz ...

10 x. Jezu, Maryjo - kochamy Was i chcemy Wam służyć w Duchu Świętym. Prosimy o rozpalenie w nas Miłości Ducha Świętego i napełnienie nas: miłością, jednością, ufnością, wiarą, wolą, pokorą, pobożnością, poszanowaniem Boga i bliźniego.

Niech będą błogosławione rany, Jezusa Chrystusa, które obroniły nas od bólu i grzechu.

Niech będzie błogosławiona Jego Przenajświętsza Krew, która zmywa nasze grzechy i nieprawości.

Piąta Tajemnica. - Ojczy Nasz ...

10 x. Jezu, Maryjo - kochamy Was, chcemy Wam służyć w Duchu Św. Prosimy o dary łaski oraz owoce Ducha Świętego i obdarzenie nas większą doskonałością duszy, serca, ciała i umysłu, byśmy stali się doskonalszymi w Waszej służbie.

Niech będą błogosławione rany, Jezusa Chrystusa, które obroniły nas od bólu i grzechu.

Niech będzie błogosławiona Jego Przenajświętsza Krew, która zmywa nasze grzechy i nieprawości.

O Nasz Jezu, przebac nam wszystkie nasze grzechy, oczyść nasze dusze, serca, ciała i umysły ze wszelkich nieprawości, które się w nas znajdują, niech dusze nasze staną się mieszkaniem Ducha Twego. Prowadź nas do większej doskonałości duchowej, byśmy stali się doskonałymi w służbie Twojej.

Chwała Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, jaka była na początku, niech się rozprzestrzenia.

4. DO MATKI BOŻEJ, ANIOŁÓW I ŚWIĘTYCH

Wszystkie nadprzyrodzone dary, jakie otrzymała Maryja, miały za podstawę jak największą godność tj. Boże macierzyństwo. Służyło ono i w dalszym ciągu pomaga odkupieniu rodzaju ludzkiego. Niepokalana Dziewica, najdoskonalej ze wszystkich wiernych współpracuje z łaską Odkupienia i wpływa w ten sposób na całe Mistyczne Ciało.

Kościół obdarza Matkę Bożą tytułami: Orędowniczki, Wspomożycielki, Współpracowniczk, Pośredniczki, Uzdrawienie chorych itp. w przekonaniu, że troszczy się Ona w swojej macierzyńskiej miłości o dzieci swojego Syna, pielgrzymujących i znajdujących się w trudnościach i niebezpieczeństwach. Ta troska będzie trwała, aż oni dojdą do szczęśliwej ojczyzny, narodzą się przez Nią z Ducha Św. Stąd ufne wzywianie jej pomocy w modlitwie.

Różaniec o uzdrowienie duszy i ciała

Duchu Święty Boże, proszę o uświęcenie Bożą Mocą tej modlitwy, aby energia słowa i myśli, uświęcona Twoją Łaską, odniosła pożądany skutek w świecie Ducha i Materii.

Wierzę w Boga Ojca ...

O Błogosławieństwo Boga Ojca nad tą modlitwą.

Ojczy Nasz, który jesteś w niebie, święć się Moc Twoja, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi, chleba Twego duchowego, dawaj nam dnia każdego i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom i nie wódz nas na pokuszenie (daj nam Ojczy najlepszą alternatywę wyboru we wszystkich naszych myślach i poczynaniach), wybaw nas od zła wszelkiego, chorób: ciała, duszy i umysłu, oraz siostry i braci naszych, o których łaskę uzdrowienia duszy i ciała prosimy. Amen

Ku czci Niepokalanego Poczęcia.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego Jezus. Święta Maryjo Matko Boga modlimy się do Ciebie, prosząc Cię o wsparcie w tym różańcu w naszym Kościele wójującym.

Ku czci Maryji zawsze Dziewicy.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego Jezus. Święta Maryjo Matko Boża modlimy się do Ciebie, prosząc Cię o wspomaganie tych modlitw przez Twoich Aniołów i Świętych w Kościele Wspomagającym.

Ku czci Maryji Matki Bożej, jako Uzdrawienie chorych.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego Jezus. Święta Maryjo Matko Boża modlimy się z Tobą i przez Ciebie, prosząc Cię o prowadzenie tych modlitw różańcowych na planie duchowym, w Kościele Tryumfującym w Niebie.

Panie Jezu Chryste, który przez Krzyż i Mękę Swoją Świętą, świat odkupić raczyłeś, przepraszamy Cię za wszystkie grzechy nasze i naszych braci popełnione w świadomości i nieświadomości naszej, spal je Panie w Ogniu Twego Miłosierdzia, oczyść nas Krwią Swoją Przenajświętszą, udziel nam przebaczenia, odpuszczenia grzechów. Przez Miłość i Miłosierdzie Twoje prosimy o łaskę uzdrowienia: duszy, ciała i umysłu. (*wymienić za kogo jest odprawiany.*)

Chwała Ojcu, Synowi i Duchowi Św.

Pierwsza tajemnica bolesna - Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu.

Ojczy Nasz ...

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego Jezus. Święta Maryjo Matko Boża modlimy się do Ciebie o Łaski Twoich Świętych i Aniołów, a w szczególności Archan-

ioła Rafała, aby wspomagali nas swoją przyczyną i modlitwą.

10 x. Jezu Maryjo, kochamy Was - prosimy o udział w tych modlitwach Twoich Aniołów i Świętych, byśmy z Waszą niebiańską przyczyną otrzymali łaski uzdrowienia.

1 x. O Nasz Jezu, przebacz nam nasze winy i grzechy, obdarz tę operację obecnością Twoich Aniołów i Świętych.

Niech będą błogosławione Rany i Krew Twoja Przenajświętsza, która uzdrowi nas od bólu i grzechu.

Druga tajemnica bolesna - Biczowanie Pana Jezusa.

Ojciec Nasz ...

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo modlimy się o oczyszczenie nas ze zła wszelkiego przez Krew, Łzy, Cierpienia, Ból Przenajświętszy.

10 x. Jezu Maryjo, kochamy Was, prosimy o oczyszczenie naszych dusz, serc, ciał i umysłów ze zła wszelkiego.

1 x. O Nasz Jezu, przebacz nam nasze winy i grzechy, oczyść nas Twą Krwią Przenajświętszą, byśmy godni byli otrzymać Łaski uzdrowienia.

Niech będą błogosławione Rany i Krew Twoja Przenajświętsza, która uzdrowi nas od bólu i grzechu.

Trzecia tajemnica bolesna - Koronowanie cierniem Pana Jezusa.

Ojciec Nasz ...

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się z Tobą i przez Ciebie do Trójcy Przenajświętszej, o miłość, jedność, ufność, wiarę, wolę, pokorę, pobożność, poszanowanie Boga i bliźniego przez nas i braci naszych.

10 x. Jezu Maryjo modlimy się do Ciebie, z Tobą i przez Ciebie o miłość, jedność, ufność, wiarę, wolę, pokorę, pobożność, poszanowanie Boga i bliźniego przez nas i bliźnich naszych.

1 x. O Nasz Jezu, przebacz nam nasze winy i grzechy, obdarz nas miłością wzajemną, poszanowaniem Boga Jego praw i bliźnich naszych. Niech będą błogosławione Rany i Krew Twoja Przenajświętsza, która przywróci w nas Boże dzieciństwo.

Czwarta tajemnica bolesna - Droga Krzyżowa Pana Jezusa.

Ojciec Nasz ...

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się do Ciebie, z Tobą i przez Ciebie o energię zdrowia, życia, energię regenerującą cały nasz organizm.

1 x. O Nasz Jezu, przebacz nam nasze winy i grzechy, udziel nam łaski i daru oczyszczenia i uzdrowienia.

Niech będą błogosławione Rany i Krew Twoja Przenajświętsza, która uzdrowi nas od bólu i grzechu.

Piąta tajemnica - Pan Jezus umiera na Krzyżu.

Ojciec Nasz ...

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się do Ciebie z Tobą i przez Ciebie o błogosławieństwo i opiekę aniołów i świętych na dalszą naszą drogę życia.

10 x. Jezu, Maryjo modlimy się do Ciebie z Tobą i przez Ciebie o błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Waszą na naszą dalszą drogę życia.

1 x. O Nasz Jezu, przebacz nam nasze winy i grzechy, racz Panie pobłogosławić naszemu dalszemu życiu, abyśmy byli pod opieką Twoją oraz Matki Twojej Przenajświętszej. Niech będą błogosławione Rany i Krew Twoja Przenajświętsza, która ochroni nas od bólu i grzechu.

Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu jaka była na początku, niech się święci i potęguje teraz, zawsze i na wieki. Amen.

Oddanie się Najświętszej Maryi Pannie

Matko Boża, Niepokalana Maryjo, Tobie poświęcamy ciała i dusze nasze, wszystkie modlitwy, prace, radości i cierpienia, wszystko czym jesteśmy i co posiadamy. Ochotnym sercem oddajemy się Tobie w niewolę miłości. Pozostawiamy Ci zupełną swobodę posługiwania się nami dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi świętemu, którego jesteś Matką. Chcemy odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiemy, że własnymi siłami niczego nie dokonamy. Ty zaś wszystko możesz, co jest wolą Twego Syna i zawsze zwyciężasz. Spraw więc, Wspomożycielko wiernych, by nasza rodzina, parafia i cała Ojczyzna były rzeczywistym Królestwem Twego Syna i Twoim. Amen.

4. ANIOŁOWIE ŚWIĘCI I ICH FUNKCJE

Według nauki katolickiej aniołowie są istotami duchowymi osobowymi, to znaczy: posiadają rozum i wolną wolę oraz ograniczoną świadomość. Różnią się od natury ludzkiej, gdyż są doskonalszymi po tysiącokroć od nas ludzi i w swoich kręgach niebiańskich, w których żyją i działają. Bóg powołał Aniołów do bytu, aby dać dowód swojej dobroci, troskliwości o ludzi i potwierdzić istnienie nieba, w którym niezliczone rzesze tych duchów niebiańskich uwielbiają Boga w Trójcy Świętej Jedynej

i uczestniczą z Nim w prowadzeniu wszechświata całego, do Zjednoczenia w Królestwo Niebiańskie.

Wśród dwunastu kręgów niebiańskich tylko w naszym świecie, istnieje dwanaście chórów. Są to:

Aniołowie stróżowie - do opieki nad ludźmi.

Aniołowie, którym oddana jest opieka nad wyznaczonymi miejscami, krajami, państwami, duszkami czyli elementami przyrody.

Archaniołowie, w których kompetencji jest sprawowanie wyższych funkcji w światach astralnych.

Wiadomym jest, że Archanioł Rafael, Assiel, Suriel są opiekunami, lekarzami medycyny uniwersalnej na świecie.

Księstwa - Aniołowie ci sprawują opiekę nad Państwami.

Moce - sprawują opiekę nad całymi kontynentami.

Potęgi - sprawują opiekę nad planetami.

Panowania - nad całymi galaktykami.

Trony - mają jeszcze wyższe kompetencje do całych układów gwiazdnych.

Cherubini - jak dowiadujemy się z objawienia, są Aniołami walki.

Serafini - Aniołowie Mądrości - sprawujący posługi tuż przy tronie Boga Ojca.

72 Geniuszy - mają najwyższe kompetencje sprawowania opieki nad całymi światami, w którym znajduje się i nasz świat z Ziemią.

Do tego chóru Aniołowie są podzieleni na Aniołów jasności i ciemności.

Aniołami jasności rządzi jako Królowa "Matka Przenajświętsza" .

Duchami ciemności - książęciem ciemności: Lucyfer, zbuntowany Anioł, który zapragnął mieć władzę nad całym światem.

Potem za hierarchią niebieską jest krąg Duchów czterech żywiołów oraz 24 Starców, Świat Baranka oraz najwyższy - Krąg Tronowy Trójcy Przenajświętszej.

Prośmy o wstawiennictwo Aniołów; Boże, Ty z podziwu godną mądrością wyznaczasz obowiązki Aniołom i Świętym Twoim; spraw łaskawie, aby na ziemi strzegli naszego życia Aniołowie, którzy w niebie zawsze pełnią służbę przed Tobą. Przez Chrystusa Pana naszego.

O pomoc św. Michała Archanioła Św. Michał Archanioł, pogromca Aniołów zbuntowanych z Niebios, obdarzony przez Boga Ojca za swą odwagę, sprawuje najwyższą funkcję nad Aniołami. Prośmy Go o jego wstawiennictwo i przyczynę: Św. Michale Archaniele, broń nas w walce przeciwko niegodziwości i zasadzkom złych duchów, bądź nam obroną, pokornie prosimy. Święty Aniele, Strózu mój - opiekuj się nami.

Święty Aniele, przewodniku nasz - broń nas przed mocami zła.

Święty Aniele, dostrajaczu myśli - udzielaj nam dobrej rady.

Święty Aniele, opiekunie nasz - sprawuj nad nami opiekę.

Święty Aniele, pomocniku nasz - pomagaj nam we wszystkich naszych czynnościach.

Święty Aniele, pocieszycielu nasz - pocieszaj nas w zmartwieniach.

Święty Aniele, patronie nasz - nie opuszczaj nas.

Święty Aniele, obrońco nasz - broń nas przed złem wszelakim, broń nas przed zasadzkami zła.

Święty Aniele, wodzu nasz - dodawaj nam mocy i woli w przezwyciężaniu złych skłonności.

Święty Aniele, od którego pochodzi zachęta do czynienia dobrego - skłoń nas do czynienia dobra.

Święty Aniele, który nas oświeca - wskazuj nam prawą drogę do zbawienia wiecznego.

Ojciec niebiański, który w niewysłowionej Opatrzności posyłasz nam, jako stróżów, Twoich świętych Aniołów - spraw, abyśmy zawsze znajdowali u nich obronę i cieszyli się ich towarzystwem w wieczności. Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

ŚWIĘTYCH OBCOWANIE!

Istota prawdy o "świętych obcowaniu" polega na wzajemnym wpływie Świętych i Aniołów znajdujących się w niebie, na nas ludzi, w naszym pielgrzymowaniu do krain niebiańskich.

To oni wśród złych duchów ciemności przesyłają nam wszelkie dobre, pobożne myśli w czynieniu dobra i nie poddawaniu się wpływowi złych duchów.

Święci, którzy dostąpili już udziału w wiecznym szczęściu, zostawili na ziemi przykład cnotliwego życia, wzmocnili jedność Kościoła, przez praktykę miłości braterskiej i ukazali, jak łączność żyjących na ziemi zbliża do Chrystusa, głowy Mistycznego Ciała. Możemy liczyć na skuteczność wstawiennictwa Świętych przed Bogiem, gdy do Nich zwrócimy się z ufnością o pomoc. Każdy ze świętych, podobnie jak Aniołowie, posiada odpowiednie kompetencje w prowadzeniu ludzkości na drodze doskonałości duchowej.

Na przykład:

Bł. Katarzyna Emmerich zapoznaje ludzi z życiem i boskością Jezusa Chrystusa, gdy żył wśród nas na ziemi.

Św. Mikołaj poddaje myśli rodzicom odnośnie zakupu prezentów gwiazdkowych dla swych pociech.

Św. Antoni, patron rzeczy zagubionych, pomaga nam odnaleźć rzeczy zagubione, gdy zwrócimy się do Niego z modlitewną prośbą.

Św. Józef jako patron pracy i czasów ostatecznych zła, jakie przeżywamy w obecnej dobie, kieruje nasze myśli w rozwiązywaniu problemów z naszymi trudnościami zawodowymi.

Jest przeznaczona do pomocy nam wielka ilość świętych, którzy prowadzą nas w naszej ziemskiej wędrówce, służąc pomocą w przesyłaniu pobożnych myśli i wybierania najlepszej alternatywy wyboru w naszych poczynaniach na ziemi.

Do św. Józefa pracownika, Patrona czasów ostatecznych, który nieustannie działa.

Chwalebny święty Józefie, wzorze wszystkich pracujących, uprosz mi łaskę, bym i ja pracował w duchu pokuty, w celu zadośćuczynienia za me liczne grzechy, bym pracował sumiennie raczej z poczucia obowiązku niż dla swojego upodobania, bym pracował z weselem i wdzięcznością dla Boga, upatrując swą chlubą w używaniu i rozwijaniu darów odebranych od Boga, bym pracował, zachowując porządek, spokój, umiar i cierpliwość, nie cofał się przed znużeniem lub trudnościami. Daj, bym pracował przede wszystkim w czystej intencji i z zapomnieniem o sobie, mając ustawicznie przed oczyma rachunek, który muszę złożyć ze straconego czasu, zmarnowanych talentów, z opuszczenia dobra, z próżnej dumy w powodzeniu, tak szkodliwej w dziełach Bożych.

Wszystko dla Jezusa, wszystko poprzez Maryję, wszystko na Twój wzór, o święty Patriarcho Józefie! To będzie moim hasłem w moim dalszym życiu.

Przez przyczynę św. Judy Tadeusza Święty Judo Tadeuszu! Przez twoje pokrewieństwo z Panem naszym Jezusem Chrystusem, przez twoje męczeństwo za prawdę Ewangelii świętej i przez chwałę, jaką masz teraz w niebie - proszę Cię wyjednać mi tę łaskę, a nade wszystko - żebym się umacniał w wierze, nadziei i ufności, abym, posiadał moc i wolę w czynieniu dobra. Amen.

O wstawiennictwo Świętych – Ojcie nasz, wszechmogący Boże, niech przyczyna świętej Bożej rodzicielki Maryji i wszystkich świętych Apostołów, Męczenników, Wyznawców, Dziewic i wszystkich wybranych Twoich, radością nas wszędzie napełnia, abyśmy, ze czcią wspominając ich zasługi, doznawali też ich opieki. Od wszelkich niebezpieczeństw grożących duszy i ciału broń nas, prosimy Cię, Panie, a za przyczyną wniebowziętej i chwalebnej Bogarodzicy Dziewicy Maryi, świętego Józefa, Jej przeczystego Oblubieńca, świętych Apostołów Piotra i Pawła i wszystkich Świętych - udziel nam łaskawie zdrowia i pokoju, abyśmy, pokonawszy wszystkie przeciwności, służyli Tobie. Amen.

Niezmiernie dobrym i pożytecznym jest, abyśmy sami układali modlitwy do naszych opiekunów i świętych i przez Matkę Bożą, Królową świętych o ich orędownictwo prosili we wszystkich potrzebach naszego życia. Z pełnym zrozumieniem słów w modlitwie doskonałej ... bądź wola Twoja.

Jeżeli modlitwa nie będzie wysłuchaną, znaczy to, że dla naszego dobra, zbawienia naszej duszy Wola Ojca Niebiańskiego nie skłoniła się, aby nie wyszło nam, na niekorzyść duszy naszej.

SŁUGA BOŻY

św. Ojciec Pio z Pietrelciny

Św. Ojciec Pio, Francesco Forgione, urodził się w Pietralcino 25 maja 1887, Do zakonu kapucynów wstąpił 6 stycznia 1910 w klasztorze w Benvento, 28 lipca 1916 po raz pierwszy przyjechał do san Giovanni Rotondo w Gorgono, gdzie z krótkimi przerwami pozostał do śmierci 23 września 1968. Rankiem w piątek 20 września 1918, modląc się przed krucyfiksem na chórze w starym kościółku, otrzymał otrzymał dar stygmatów, które pozostały otwarte, świeże i krwawiące przez pół wieku. Dążąc jedynie do rozwoju swego urzędu kapłańskiego założył tzw. "Grupy Modlitwy" i nowoczesny szpital, który otrzymał nazwę "Dom Ulgi w Cierpieniu", Papież Paweł VI nazwał Go "Naznaczonym stygmatami naszego Pana, mówił także o światowej wspólnoty, która podąża za Nim ze wszystkich stron świata. Rzeczywiście Jego słowa i świętość jest szeroko znana no całym świecie, a ze wszystkich narodów przychodzą niezliczone świadectwa łask otrzymanych od Boga Ojca za Jego wstawiennictwem. Proces kanonizacji na świętego odbył się 16 czerwca 2002r. Słynna stała się Nowenna do Najświętszego Serca Pana Jezusa, za której pośrednictwem świętego wierni otrzymują nadprzyrodzone łaski z odczuciem niebiańskich zapachów, którymi obdarzony był za życia.

NOWENNA DO NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

1. O Mój Jezu, który powiedziałeś:

"Zaprawdę mówię wam, proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone" - oto ja pukam, szukam i proszę o łaskę wymienić

Ojcie Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Serce Jezusa, Tobie Ufam i w Tobie pokładam nadzieję.

2. O Mój Jezu, który powiedziałeś:

“Zaprawdę mówię wam, o cokolwiek prosić będziecie Ojca mego w Imię Moje, da wam” - oto Ojca Twego w Imię Twoje proszę o łaskę: wymienić

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Serce Jezusa, Tobie Ufam i w Tobie pokładam nadzieję.

3. O Mój Jezu, który powiedziałeś:

“Zaprawdę mówię wam, niebo i ziemia przeminą, ale Moje słowa nigdy nie przeminą“. Oto zachęcony Twoimi świętymi słowami proszę o łaskę: wymienić

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Serce Jezusa, Tobie Ufam i w Tobie pokładam nadzieję.

O Święte Serce Jezusa, dla którego niemożliwe jest nie mieć litości dla utrapionych i nieszczęśliwych, zmiłuj się nad nami biednymi grzesznikami i udziel nam łask, o które Cię prosimy za pośrednictwem św. Ojca Pio, przez Niepokalane Serce Maryi, Twojej i naszej czulej Matki. Święty Józefie, Ojcze Serca Jezusowego, wstawiaj się za nami.

MODLITWY KU CZCI NAJDROŻSZEJ KRWI PANA JEZUSA

Siedem Ojcze Nasz oraz siedem Zdrowaś Maryjo BOSKA OBIETNICA DLA ODMAWIAJĄCYCH MODLITWY

Boski Zbawiciel objawił Świętej Brygidzie dodatkowo (poza Tajemnicą szczęścia) następującą modlitwę i powiedział: Wiedźcie, że Ja tym, którzy przez 12 lat będą odmawiać 7 Ojcze Nasz i 7 Zdrowaś Maryjo na cześć i chwałę MOJEJ DROGOCENNEJ KRWI, udzieli 5 następujących łask;

- 1) Zostanie w godzinę śmierci zabrany bezpośrednio do Nieba bez czyśca.
- 2) Będzie zaliczony do grona największych świętych, jakby przelewał krew za wiarę Chrystusową.
- 3) Bóg Ojciec będzie utrzymywał w jego rodzinie 3 Dusze w stanie łaski według jego wyboru.
- 4) Dusze wybranych krewnych aż do 4-tego pokolenia nie pójda do piekła.
- 5) Będą powiadomieni przed swą śmiercią.

Uwaga: Gdyby osoba odmawiająca te modlitwy wcześniej zmarła, zaliczone będzie jakoby je odmówiła w całości.

PIERWSZA TAJEMNICA KRWI – OBRZEZANIE PANA JEZUSA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi ofiaruję Tobie pierwsze boleści i pierwsze przelanie Krwi Pana Jezusa na pokutę za moje i wszystkich ludzi grzechy młodości, na zapobieganie pierwszych grzechów ciężkich, szczególnie w moim pokrewieństwie.

Ojcze Nasz, który jesteś w Niebie. Uświęć nas Miłosierdziem Swoim, bądź Święta Wola Twoja w oczyszczeniu nas przez zasługi Przenajświętszej Krwi. Wsparcia duchowego przez Krzyż, Krew i Cierpienie Syna Twego dawaj nam dnia każdego, odpuszczaj nam nasze grzechy przez Miłosierdzie Twoje i Krew Jezusa. I nie dozwól abyśmy zwodzeni byli na pokuszenie, ale zbawiaj Twoje Dusze, Serca i Ciało nasze od zła wszelkiego przez zasługi Bolesnej Męki i Krew Syna Twego.

Pozdrawiamy Cię Maryjo, szafarko Łask Krwi Przenajświętszej, błogosławiona jesteś w cierpieniu z Synem Twoim. Święta Maryjo, Matko Boża, modlimy się z Tobą, do Ciebie o oczyszczenie duszy, serca, ciała i umysłu naszego, przez Krzyż, Krew, Cierpienie Twoje i Twego Syna.

DRUGA TAJEMNICA KRWI – KRWAWE POT PANA JEZUSA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi ofiaruję Tobie tę okrutną Mękę Serca Pana Jezusa na Górze Oliwnej, każdą kroplę Krwi z Krwawego Potu na pokutę za wszystkie moje i wszystkich ludzi grzechy serca na zapobieganie tym grzechom, na zwiększenie Miłości Bożej i Miłości bliźnich naszych.

Ojcze Nasz... ..

Zdrowaś Maryjo... ..

TRZECIA TAJEMNICA KRWI – BICZOWANIE PANA JEZUSA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi ofiaruję tobie te tysiące Ran o okrutnej boleści i Drogocenną Krew Pana Jezusa spowodowaną biczowaniem na pokutę za wszystkie moje i wszystkich ludzi grzechy serca i nieczystości, na zapobieganie tym grzechom i na zachowanie niewinności a zwłaszcza w naszym narodzie.

Ojcze Nasz... ..

Zdrowaś Maryjo... ..

CZWARTA TAJEMNICA KRWI – CIERNIEM UKORONOWANIE PANA JEZUSA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi ofiaruję Tobie Rany, Boleści

i Drogocenną Krew Pana Jezusa z Koronowania Cierniem na pokutę za wszystkie moje i wszystkich ludzi grzechy umysłu, na zapobieganie tym grzechom, na rozpowszechnianie królestwa Chrystusowego na Ziemi.

Ojcze Nasz.....

Zdrowaś Maryjo.....

PIĄTA TAJEMNICA KRWI – DŹWIGANIE KRZYŻA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi ofiaruję Tobie tą okrutną Mękę Pana Jezusa i Jego Drogocenną Krew na pokutę za wszystkie moje i grzechy wszystkich ludzi, za bunt przeciwko Twoim Świętym postanowieniom przeciw wszystkim grzechom i na ubłaganie prawdziwej Miłości do Krzyża.

Ojcze Nasz.....

Zdrowaś Maryjo.....

SZÓSTA TAJEMNICA KRWI – UKRZYŻOWANIE PANA JEZUSA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi ofiaruję Tobie Twojego Boskiego Syna na Krzyżu, Jego przybicie do Krzyża, Jego podniesienie na Krzyżu, Jego Święte rany na rękach, Nogach i Boku, Jego drogocenną Krew, która wylała się za nas, Jego skrajną nędzę, Jego Posłuszeństwo i bezkrwawe odnawianie się Świętych ran Jego we wszystkich Mszach Świętych na Ziemi - na pokutę, za skaleczenie Świętych zakonnych ślubowań i reguł, na zadośćuczynienie za wszystkie moje i wszystkich ludzi grzechy, za chorych i umierających, za kapłanów i laików za życzenia i prośby Papieża, za odnowę rodzin chrześcijańskich, za umocnienie w wierze, za Ojczyznę Naszą, jedność rodzin i narodów, jedność Kościoła w Chrystusie, jak i za Dusze w Czyśćcu, które przez Krew i Wodę Jezusa wyzwalaj od mąk czyścowych.

Ojcze Nasz.....

Zdrowaś Maryjo.....

SIÓDMA TAJEMNICA KRWI OTWORZENIE ŚWIĘTEGO BOKU PANA JEZUSA

Ojcze Przedwieczny, Boże: przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i Niepokalane Serce Maryi racz przyjąć Otworzenie Świętego Boku i Serca Pana Jezusa Chrystusa za potrzeby Kościoła Świętego i na pokutę za moje i wszystkich ludzi grzechy. Racz przyjąć Tę Drogocenną Najświętszą Krew i Wodę, która została przelana z Rany i Boku Boskiego Serca Pana Jezusa i racz nam być łaskawym i miłosiernym. O Przenajświętsza Krwi Chrystusa racz oczyścić mnie i wszystkich ludzi od własnych i obcych win grzechowych. O Przenajświętsza Wodo z Najświętszego Boku i Serca Pana Naszego Jezusa Chrystusa racz uwolnić mnie i wszystkich ludzi od kar za grzechy i racz ugasić mnie i wszystkim biednym duszom płomień czyścowy. Amen.

Ojcze Nasz.....

Zdrowaś Maryjo.....

Panie Jezu Chryste racz nie karać nas za grzechy nasze według Świętej Sprawiedliwości Twojej, a racz nam być łaskawym według Wielkiego Miłosierdzia Twego. Boże nasz, który konałeś na Krzyżu za nas, obmyj nas Przenajświętszą Krwią Twoją, abyśmy dostąpili zbawienia przez Najświętsze cierpienie Twoje. Uwielbiamy Cię Ojcze przez Miłosierdzie Syna Twego.

Jezu Miłosierny, wierzymy w Ciebie i Ufamy Miłosierdziu Twemu teraz i na wieki wieków. Amen.

DUCHOWA MĘKA Z UKRZYŻOWANĄ MIŁOŚCIĄ

Modlitwa kontemplacyjna za dusze pokutujące

Pan Jezus powiedział: Ktokolwiek podejmie odprawianie tych modlitw nieustannie przez trzy miesiące, uwolni ze swego pokolenia wszystkie dusze pokutujące.

O Najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące
Twą duchową mękę w szczegółach rozważę,
by nasze modlitwy i słowa gorące,
były na wieczność przez nas zrozumiane.
Twój duchowy smutek i boleść Twej męki,
ból, co przeminął do głębin Twej duszy,
świadomość duchowej krzyżowej za nas
drogi nie można utopić w ułudach odmętach.

Widziałeś przed czasem śmierć Twą, cierpienie konania
smutna Twa dusza do śmierci - wyrzekłeś,
czułeś starszyzny żydowskiej knowania,
och, jakże smutnym był ból duszy konania.
Z wielką pokorą i oddaniem Ojcu,
padłeś na kolana z twarzą w pokłonie,
twarz blaskiem piękniejsza od słońca,
wyrokiem ludzkim na śmierć już skazywana.

Żarliwa prośba zanoszona Ojcu,
by odsunięto Ci kielich goryczy,
nie wysłuchana była aż do końca,
musiałeś przeżyć duchowej kaźni męki.

Przepełniony smutkiem, lecz pełen miłości,
swych uczniów wzywałeś do modlitwy,
nie ulegajcie pokusie, miejcie na baczności,
mówiłeś w przededniu bolesnej swej męki.

Anioł z niebios przynosił Ci, o Panie,
kielich pocieszenia, dla serca ochłody,
Ojczy - nie Moja, lecz Twoja wola się stanie,
powiedziałeś Chryste, dla szczęścia naszego.

Lecz w sercu i duszy miałeś ból konania,
mocą ducha zwyciężałeś koszmarnie udręki,
jak Ty o Jezu nas mocno ukochałeś,
że poszedłeś na śmierć i duchowe męki.

Pogrążony w udręce, usilnie się modlił,
duchowo przeżywać, grzechy świata zepsutego,
modliłeś się, pocieś, że żyd Cię tak upodlił,
jak gorzką była śmierć naszego Pana.

Najświętszą Twą krwią zrosiłeś Panie ziemię,
wsiąkała w nią, z Boskiego Twego Ciała,
jakże niewdzięczne było żydowskie to plemię,
jakże niewdzięczna jest potomków jego zgraja.

O najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące.

Twe upodlenie w szczegółach rozważę,
już wcześniej widziałeś ręce wroga Ciebie szukające,
już wcześniej czułeś zbliżające się Twoje pojmanie.

To Judasz Cię zdradził za 30 srebrnych monet,
jeden z Twych uczniów, zdradliwym całowaniem,
jakże wielki ból i ciężki był to moment,
gdy całowanie zastąpiono zdradliwym pojmaniem.

Cieleśną z duchową udręką, otoczony przez żołdaków,
pochylony jak złoczyńca, związany powrozami,
a ileż zadano ci ran, bólu i duszy siniaków,
o czym my domyślać się tylko możemy.

Cierpliwie znosiłeś uderzenia pięści,
bolesne razy kijów i biczów zniewagi,
wydzierali Ci włosy, pluli Cię wielcy i mniejsi pospołu,
do dziś chcą zrobić wokół tego ciszę.

A Ty, Panie, Ojca woli posłuszny
jak baranek znosiłeś wszystkie udręczenia,
to za moje też grzechy, dla władcy wszechrzeczy,
ofiarowałeś cieleśne i duchowe męki.

Wszyscy Twoi uczniowie opuścili Cię, uciekli,
tak o tym zostało napisane,
gdy żydzi Ciebie Panie do Piłata wlekli,
gorzkie były to chwile przez Boga przeżywane.

Szkoda, że nie było mnie wtedy o mój Boże,
bym Cię osłonił i oddał swe życie,
niech jednak słowa te prawdą się staną,
gdy zawołasz, to umrę dla Ciebie w rozkwicie.

Gdy bezbożnicy prowadzili Cię do Annasza,
wleczony byłeś z biciem znieważony,
jakże wielka była boleść Twa, o Boże,
jak wielkim musi być grzech mój, o Panie.

Potem potok Cedron boso przeszedłeś, o nasz Boże,
zmuszony przez bezdusznych, tępych bezbożników,
niech wola Ojca tak w niebie - na ziemi się stanie.
myślałeś w cichości duszy, patrząc na strażników.

Z pochyloną głową, powrozami na rękach
stałeś przed Annaszem, żydowskim kapłanem,
on Cię zadręczał lubieżnymi słowy,
pastwił się pyszałek nad naszym Panem.

O Najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące,
wszystkie Twe duchowe cierpienia, rozważę,
zniewagi, jakich doznałeś w tej duchowej męce,
daj przeżyć Panie, jak Ty w stanie omdlenia.

Cierpkość znosiłeś, fałszywe oskarżenia,
potwarze rzucane przez wybranych ludzi,
kłamstwa płynące z szatańskiego upodlenia, sztydziłi
wybrani przez Boga, jakże fałszywi Jego słudzy.

A Ty w milczeniu i pełnej godności postawie
byłeś niewinny, wśród wszystkich zebranych tam ludzi
nie otworzyłeś swych ust, nie okazałeś zachwiania,
dając nam przykład pokory, dla kłamstw i zakłamania.

Czyś Synem Bożym, pytany przez Kajfasza,
z pokorą odrzekłeś, tak jest napisane,
że ujrzą Cię w Majestacie nad sądem tego świata,
lecz nie dotarło to do uszu rodaków Judasza

Za Twą odpowiedź z godnością przekazaną,
po której winni oddać Ci pokłony,
uznali Cię za bluźniercę, postać zakłamaną,
pogarszając tym samym los swój tak żalosny.

A tłum złośliwy, słysząc taką mowę,
wymierzył Ci policzek, bijąc w Najświętszą Osobę,
a Ty Panie cierpliwie z bólu duchowością,
znosiłeś nienawiść i żydowskie plwania.

Pluto w Najświętsze smutne Twe Oblicze,
znieważono oszczerstwem, fałszem, zakłamaniem,
cierpliwie milczałeś, w duszy miałeś pustkę,
na ciele pełne bólu rany, a w sercu duchowe sińce.

To oni zakryli Ci oczy wraz z całym obliczem,
policzkowali, mówiąc, prorokuj nam o Chryste,
kto cię uderzył, no pokaż, no wskaż ich,
o wstrętni my ludzie, skażeni złego nawykiem.

Przeżyłeś o Panie serca udręczenie,
gdy Piotr się Cię zaparł, przed trzykrotnym pieniem,
zapłakał gorzko, z sercem skruszonym,
skrusz serca nasze, miłosierdzia łask wylaniem.

A potem więziony w ciemnym, strasznym lochu,
znosiłeś w milczeniu ból duszy okrutny,
wepchnięty wśród złoczyńców do motłochu,
koileś miłością ból serca, zbolejał z Tobą Matki.

O najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące,
Twe ducha opanowanie w skrytości rozważę,
trzech oskarżeń przeciw Tobie skierowanych,
ześ zwodziciel ludu, oszustwo żydów najgorsze.

Mało było pastwienia w żydowskiej bożnicy,
związanego do Heroda Cię wiedli,
jak długą była dla Cię, ponizenia droga,
gdy patrzyłeś na świat ten obłudny, okrutny.
A Herod Cię ubrał w podłą szatę, płótno,
byś się pośmiewiskiem stał dla żołdactwa, dworu
i znów cię wyśmiano, znowu opluto,
nic było Cię jeszcze, wtenczas bronić komu.

Ulicami Jerozolimy, pędzony w szyderczym ubraniu,
wśród wyzwisk, drwin, wulgarnych krzyków,
szedł Król dwóch światów, Bóg w Jezusie Panu,
z bólem w duszy i żałosnym serca drganiu.

Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj, dochodziły krzyki,
Barabasa nam daj, na Piłata nacisk warli,
to duchowe biczowanie stało dla Cię wkrótce,
setek znaków pejczy, przy słupie zadany.

Zdarto z Ciebie szaty, rozciągając na słupie,
400 strasznych batów dni postu dopełniły,
o jakże wielka była ducha Twego siła,
że wytrzymałeś za grzechów naszych rżysko.

W trakcie biczowania skóra Ci pękała,
krew Przenajświętsza równoważy grzechy,
Matki serce przenika ostry miecz boleści,
O, jakże wielka duchowa Jej za nas ofiara.

Gdy Łączyła się z Tobą w swym duchowym bólu,
któż z nas przeżyje tę matczyną boleść,
jak miary bólu wielka Jej ofiara,
w miłości przywiązania, dla nas opieką się staje.

Choć nie widziała pejców razy spadające,
złączona jedną Boską z Tobą nicią,
duch jeden was łączył z Ojca duchowego tchnienia,
z Miłości do nas, ujścia drogę znalazł wyzwolenia.

A któż kontempluje ból Ojca duchowy,
który Miłość z Nieba zesłał w pojednanie,
by wykupić skażone, złym jadem przewrotne,
niewdzięczne jak dotąd, całe ludzkie plemię.

O Najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące.
mych grzechów ciernie w skrytości rozważę,
gdyż nie dość było biczowania,
ciernistą koroną dopełniono resztę.

Uragąła szyderczo gawiedzi żydowska,
splatając kolców ciernie, by dopełnić resztę,
godność królewską, opatrując trzcina,
i płaszcz czerwony dopełniały resztę.

Pomagał zawzięcie, złym jadem duch przewrotny,
z zawiścią szatańską, wbijając cierni korony,
krew spływała cienkimi strużkami,
byś i ten ból ofiarował za grzechów swawole.

Na ramionach miałeś płaszcz króla szkarłatny,
w ręku trzcinę, co berło znaczyć miała,
poniżony obity człowiek, Bóg obdarty
tego widać wymagało naszych grzechów śmietnisko.

Wciskali Ci głębiej koronę ciernistą,
w mózg świata cieriń wbijał się głęboko,
w Swym sercu odczułeś kolców przebodzenie,
by miłość przemienić na świata oczyszczenie.

W pokorze dopełniał się ból odkupienia,
w trójpostaciowym wcieleniu,
czyż można odtworzyć na filmie to wszystko,
by w części zrozumieć cenę zadośćuczynienia?

Jak wielka w Miłości jak siła cierpienia,
w Twym Miłosierdziu znajduje odbicie,
czy kiedyś ból duchowej tej męki konania,
dasz objąć umysłem u życia zarania?

Coś myślał, o Panie, gdy Matka Boleści,
zemdlona ziemskim swym ciałem w tym czasie,
Bogu z bólu swego ofiarę duchową składała,
by ująć w tym skonaniu Ci bólu troszeczkę.

Ukrzyżuj, ukrzyżuj, wołał lud żydowski
cierń słowa przebijał Twe serce,
czy balast grzechów, ludzkości i świata,
nie przeważał ból dusz dwóch, samoofiarowania?

Za grzechów starego przymierza widać była miarą,
gdyż Boskość w przyszłości dojrzała swawolę,
a kielich goryczy, nie wypełniony jeszcze,
nowe katusze gotował Ci, Panie.

O najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące.
drogę krzyża chcę przejść z Tobą Panie,
by upaść po trzykroć, pod krzyżowym brzemieniem,
za grzech mój swawolę, myśli wyuzdane.

Tyś Panie godnie znosił te udręki,
przyjmując z godnością, krzyża ciężkie brzemienie,
po toś się zrodził, by karmę zniweczyć,
by po spowiedzi dać nam odpuszczenie.

Twój pierwszy upadek za grzech pierworodny,
krwią Twą zmyć trzeba było, o mój Boże,
by wsiąkła w tą ziemię gdzie prochy rodziców,
z otchłani otwarły wrót raj u ościerze.

Coś czuł, o nasz Panie, gdy Matkę Boleści
na drodze spotkałeś przed drugim upadkiem,
co czuło Twe serce na matczyną boleść,
duchowe konanie z ziemskim niezrównane.

Wszak jedną duszę mieliście pospołu,
co czuje to samo, krwią jedną złączone,
czy ból Twój z boleścią Twej Matki,
nie zdołał dopełnić goryczy kielicha?

Mdlało ciało Twoje pod krzyża brzemieniem,
zdjęto Ci drzewce, czy z troski, litości?
Szymona, co z Cyreny współczuł Ci troszeczkę,
obarczyli w troski, byś dotrwał do reszty.

Czy chusta Weronki, litością przejętej,
 co twarz Ci zrosiła, odejmując męki,
 wyciśnie w mym sercu pieczęć twej udręki
 i wryje obraz miłosierdziem zdjęty.
 I drugi upadek pod krzyża brzemieniem.
 Czy krzyża? Czy grzechów naszych ciężaru?
 Bolesne wycisnął na Twym sercu znamię,
 przelej je na mnie, niechaj zmartwychwstanę.
 Bolesć Twa Panie na nas spaść powinna,
 jarzmo krzyża, co słodkim nazwałeś,
 włóż Panie na moje ramiona,
 niech częśćkę mych grzechów sam poniosę Panie.
 Bo jakże tłumaczyć ból niewiast nad Twą męką
 Spojrzałeś - odrzekłeś: nie płaczcie nade mną,
 lecz nad swoimi grzechami, które bólem swoim
 za nas ofiarnie złożyłeś przed niebieskim tronem.
 O najłaskawszy Jezu, za dusze cierpiące
 do końca tą za nas drogę krzyża zważę,
 gdy po raz trzeci pod brzemieniem grzechów padłeś,
 by ból w miłości znalazł pojednanie.
 Już na Golgocie, grobie Adamowym
 Twa ziemską wędrówkę dobiegła końca,
 gdy przyschłe do ran szaty zdarto Ci brutalnie,
 dając upustu, krwi za nas przelewanej.
 Powalili Cię na drzewce naprędce złożone,
 naciągając członki, co pękały w stawach,
 któż z ludzi przeżyć byłby w stanie
 tak straszne upodlenie duszy i ciała konanie.

Głuchy stuk młota i szydercze śmiechy,
 mieczem boleści przebiły trzy serca,
 co czuła Matka, Ojciec Twój niebiański
 gdy Miłość z nieba dopełniała ofiara ta straszna.
 Zaległy ciemności, ludzie się rozbiegli,
 świat duchowy ożył na tą profanacją,
 czy są jakieś słowa w uszu ludzkim dźwięku,
 by wyobrazić Świata z grzechu odkupienie?
 Na Jana przelałeś synostwo duchowe,
 pramatkę ludzkości zostawiając w spadku,
 po czym zapragnąłeś dusz naszych zjednanie,
 by Ojcu powierzyć ducha swego pojednanie.
 A Matka Twa, Panie, posłuszna Twoim słowom
 do dziś łagodzi świata grzechów wyuzdanie,
 wstrzymując Twą karzącą rękę,
 tłumacząc to złego ducha opętaniem.
 Niech Miłość, co w Miłosierdzia przejawia się stanie,
 skruszy te serca, żydostwem zatwardziałe,
 uwolni z pęt złego ducha mocy,
 i w Duchu Świętym zrobi pojednanie.
 Z duchowych ciemności i oczu ślepoty
 wyrwie lud Twój męką gorzko odkupiony,
 by wkroczyć w furtkę doskonałej boskości,
 podnosić ciało, duszę, umysł w wyżyny boskości.
 I przez modlitwę, ciał naszych zniewolenie
 pojednać dusze w czyścicu konające,
 by wyrwać ich z królestwa złych mocy trapiących,
 w jedności Kościoła zjednoczyć królestwie.
 AMEN.

SPIS TREŚCI

1. Myśli wprowadzające	str. 1
2. Tajemnica nieprawości	2
3. Energia modlitwy	4
4. Posłannictwo św. Brygidy	4
5. Potwierdzenia	5
6. Piętnaście modlitw	6
7. Dodatkowe modlitwy	11
8. Duch Święty	13
9. Koronka do Ducha Świętego	13
10. Nabożeństwo do Matki Bożej	14
11. Aniołowie Święci i ich funkcje.	15
12. Świętych obcowanie	16
13. Przez wstawiennictwo Ojca Pio	17
13. Modlitwa kontemplacyjna	19

Co czytać, by doskonalić duszę i umysł wejdź na stronę czytelnik:
www.powrotndonatury.net.pl

Katolickie Publikacje – Powrót do Natury
 80-354 Gdańsk-Oliwa ul. Subisława 23g /35
 tel. (058) 556-3332